

## Łózka na koronawirusa

Na początku listopada w kilkunastu szpitalach podległych samorządowi województwa utworzono już ponad 400 miejsc dla pacjentów z koronawirusem (zarówno tzw. łóżek obserwacyjnych, jak i na intensywnej terapii). Ponownie w szpital jednoimienny przekształcono placówkę w Wolicy koło Kalisza. ▶ str. 6



## Sejmik ze stanowiskami

9 listopada odbyła się przełożona październikowa sesja sejmiku – historyczna, bo po raz pierwszy (z powodu pandemii) zorganizowana w trybie zdalnym. Radni, nie bez dyskusji, przyjęli stanowisko odnoszące się do procedowanej w parlamencie ustawy „futerkowej”. Uczcili też 40-lecie powstania NZS. ▶ str. 4

## Pandemiczne występy

W warunkach pandemii uczestnictwo widzów w wydarzeniach artystycznych jest mocno ograniczone lub wręcz zupełnie niemożliwe. Stąd twórcy, w tym również instytucje kultury samorządu województwa (np. opera czy filharmonia), próbują odnaleźć nowe formy i sposoby dotarcia do odbiorców. ▶ str. 7



listopad 2020  
nr 11 (234)

# MONITOR

WIELKOPOLSKI MAGAZYN SAMORZĄDU  
WOJEWÓDZTWA

rok XX  
ISSN 1642-0918

## Eurofundusze dla wsi

Jak wygląda realizacja Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich w Wielkopolsce? Co zmieniło się w ostatnich latach wokół nas? Czy potrafimy dostrzec także najmniejsze unijne przedsięwzięcia?

Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej w 2004 r. sprawiło, że także na obszarach wiejskich nasze samorządy, firmy, rolnicy czy stowarzyszenia otrzymały największą w historii szansę na rozwój. Urzędnicy, przedsiębiorcy, gospodarze i społecznicy coraz skuteczniej sięgają po eurofundusze: inwestują w szkoły, rozwój miejskiej i wiejskiej infrastruktury, unowocześnianie gospodarstw itp.

Realizują też wiele mniejszych projektów prospołecznych: odnawiają świetlice, budują place zabaw i siłownie, organizują rodzinne pikniki, dbają o rozwój lokalnej tradycji czy kultury.

– Możliwość pozyskania środków unijnych pobudza i mobilizuje do działania samorządy, ale również społeczność lokalną. Następuje przyspieszony rozwój gmin, niwelowane są dysproporcje pomiędzy obszarami wiejskimi i miejskimi – potwierdza wójt gminy Kiszkowo Tadeusz Bąkowski.

Do dużych przedsięwzięć (nowych targowisk, zmodernizowanych dróg, oczyszczalni ścieków) powoli już się przyzwyczailiśmy, ale to przecież wiele mniejszych inicjatyw znacząco wpływa na odbiór miejsca, w którym pracujemy, mieszkamy, uczymy się. Wiele z nich powstało dzięki dotacjom z Brukseli. Od 2004 r. na wsparcie obszarów wiejskich samorząd województwa przekazał z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich już ponad 1,5 mld zł.

– Dzięki PROW 2014-2020 budowane i modernizowane są drogi lokalne, łącznie około 300 kilometrów dróg. Beneficjenci programu zaopa-



Boisko wielofunkcyjne w Kamieniu w gminie Ceków-Kolonia powstało dzięki dofinansowaniu w wysokości ponad 206 tys. złotych z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

trują kolejne miejscowości w bieżącą wodę i sieć kanalizacji sanitarnej lub przydomowe oczyszczalnie ścieków. Nie zapominamy o wsparciu działalności kulturalnej, społecznej i rekreacyjnej – wymienia wicemarszałek Krzysztof Grabowski.

Największym zainteresowaniem samorządów cieszą się granty na inwestycje drogowe oraz inwestycje w gospodarkę wodno-ściekową. Te priorytety powinny być, zdaniem radnych województwa, których zapytaliśmy o opinię, kontynuowane. Dlaczego? Na konkursy związane z budową lub modernizacją dróg lokal-

nych do Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu wpłynęło łącznie 479 wniosków o przyznanie pomocy, a pieniądze wystarczyło na niespełna 200. Spośród 191 dofinansowanych z Unii Europejskiej zadań, 24 dotyczyły dróg powiatowych, a 167 – dróg gminnych i wewnętrznych. Przykłady? Np. droga powiatowa Stare Miasto – Lisiec, trasa Łekno – Rąbczyn w powiecie wągrowieckim czy też drogi w gminach Lisków, Lwówek oraz Krzywiń.

O czym jeszcze powinniśmy pamiętać?

W Wielkopolsce mamy 226 gmin, z czego 208 to benefi-

cjenci PROW. Z programu skorzystały też 22 spośród 31 powiatów. Te liczby pokazują skalę unijnego wsparcia, ale też sprawiedliwy podział pieniędzy. Jedną z nadrzędnych zasad programu jest bowiem zrównoważony rozwój. Z uwagi na to pieniądze kierowano szczególnie do tych powiatów i gmin, które charakteryzują się m.in. relatywnie niskim poziomem dochodu w przeliczeniu na mieszkańca i wysokim poziomem bezrobocia.

Te doświadczenia przydadzą się w kolejnej perspektywie finansowej UE. W przestrzeni publicznej trwa bo-

wiem dyskusja o przyszłości PROW: o tym, kto (samorządy czy instytucje rządowe) będzie w większym stopniu odpowiedzialny za dystrybucję funduszy unijnych na wsi, o priorytetach programu i ewentualnych nowych celach wsparcia.

– Większy nacisk zostanie położony na kwestie związane z innowacją, ekologią i ochroną środowiska. Realizacja tych priorytetów nie może jednak oznaczać rezygnacji ze wsparcia samorządów lokalnych w dotychczasowych obszarach – podkreśla Krzysztof Grabowski.

▶ str. 8-9

### Co z grantami dla firm?

Jak zakończy się sprawa budząca emocje naboru wniosków na wsparcie dla przedsiębiorców w ramach Wielkopolskiej Tarczy Antykryzysowej, zorganizowanego przez WARP? ▶ str. 2

### W Brukseli, ale zdalnie

Tegoroczna, osiemnasta odsłona Europejskiego Tygodnia Regionów i Miast, który zazwyczaj gromadził w Brukseli tysiące uczestników związanych z samorządami, odbyła się w trybie online. ▶ str. 3

### PKM się rozrasta

Od 1 stycznia 2021 roku pociągi Poznańskiej Kolei Metropolitalnej dojadą też do Kościana. Na początku października zainteresowane samorządy podpisały wstępne porozumienie dotyczące finansowania tych połączeń. ▶ str. 6

### Wygrać z chorobą

Reportaż o tym, jak unijne pieniądze z WRPO na lata 2014-2020 pomagają działać tym, którzy wspierają rodziny zmagające się z chorobami nowotworowymi u dzieci. ▶ str. 11

### Inna strona samorządu

O tym, jak zostaliśmy zrobieni na perłowo. Pokazujemy, jakie dziwne rzeczy można spotkać w urzędzie. Lubię dobrze zjeść i chciałbym zasiąść w ławach poselskich – wyznaje radny. ▶ str. 16

## NA WSTĘPIE

Artur Boiński



## LEPIEJ NIŻEJ

Wśród rozmaitych programów związanych z dystrybucją unijnych pieniędzy trudno wyobrazić sobie bardziej nadający się do zdecentralizowanego sposobu wdrażania niż Program Rozwoju Obszarów Wiejskich. Powód jest oczywisty – im niżej, tym lepiej widać, jakie są najpilniejsze potrzeby lokalnej społeczności. O ile w kwestiach strategicznych inwestycji można przyjąć potrzebę krajowego koordynowania rozdziału pieniędzy, o tyle niełatwo byłoby znaleźć uzasadnienie dla modelu, w którym to ministerstwo decyduje o tym, co ma się dziać w każdej z kilkudziesięciu tysięcy wsi w Polsce.

Stąd aż trudno uwierzyć, że miałyby się ziścić obawy wyrażane choćby podczas prac sejmikowych komisji dotyczące przeniesienia kolejnych kompetencji związanych z wdrażaniem PROW po 2020 roku z regionów na poziom centralny. Województwo to dobry szczebel do odpowiedniego oglądu potrzeb rozwoju obszarów wiejskich. Co więcej, jak pokazuje dotychczasowe zainteresowanie modelem dystrybucji części funduszy przez lokalne grupy działania, odpowiedzialność za rozdział jakiejś puli pomocy z powodzeniem można scedować jeszcze niżej. ■

## Co dalej z grantami?

**Dobiega końca audyt informatyczny konkursu grantowego ogłoszonego w ramach Wielkopolskiej Tarczy Antykryzysowej.**

9 października marszałek poinformował o dotychczasowych ustaleniach, wynikających z trwającego auditu informatycznego, badającego konkurs prowadzony przez Wielkopolską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości w Poznaniu.

– Ponieważ audytorzy z Poznańskiego Centrum Superkomputerowo-Siecowego, nie mogąc odpowiedzieć na podstawie dostarczonych im danych informatycznych na interesujące nas pytania, wyrazili szereg wątpliwości i postawili wiele pytań, będziemy starali się w ciągu najbliższych dni uzyskać na nie odpowiedzi – wyjaśniał Marek Woźniak. – To umożliwi zamknięcie auditu i w zależności od uzyskanych odpowiedzi zdecydujemy, czy uznamy, że cała procedura była w pełni transparentna i odbyła się z zachowaniem wszelkich warunków kon-

kurencyjności, czy też jednak okazała się niedoskonała. Wówczas będzie trzeba uznać konkurs za nieudany i podejść do dystrybucji tych środków dla przedsiębiorców od nowa, ale już według zupełnie nowych zasad.

Marszałek dodał też: – Zdajemy sobie sprawę, że ci szczęśliwcy, którzy znaleźli się na liście, będą mogli mieć do nas pretensje, że pozbawiamy ich szansy na otrzymanie dotacji. Ale jeśli przyjmemy zupełnie inne warunki nowego konkursu, gdzie głównie decydować będzie to, jak dużą stratę poniosły firmy podczas pandemii, to właśnie ci najbardziej potrzebujący będą się mogli ponownie znaleźć na liście i otrzymać wsparcie.

16 października Marek Woźniak spotkał się w UMWW z uczestnikami protestu, którzy obawiają się anulowania naboru wniosków w projekcie. Poinformował ich o dalszych krokach, związanych z wyjaśnieniem wątpliwości w konkursie. RAK

## Konkurs dla fotografujących

**Do 27 listopada można zgłosić swój udział w piątej edycji konkursu fotograficznego o nagrodę marszałka województwa.**

Przedsięwzięcie jest adresowane do szerokiego grona miłośników fotografii i wypoczynku wśród wielkopolskich atrakcji, zarówno tych turystycznych, przyrodniczych, jak i historyczno-kulturowych. Aby wziąć w nim udział, należy zgłosić pracę

konkursową (zestaw 3 zdjęć) do jednej z trzech kategorii: zabytkowe obiekty, atrakcje przyrodnicze, wydarzenia.

Co ważne, w rywalizacji biorą udział zdjęcia wykonane w Wielkopolsce w latach 2018-2020. Na zwycięzców czekają nagrody finansowe o łącznej wartości 15.000 zł. Regulamin konkursu i formularz zgłoszeniowy dostępne są na stronie [www.fotokonkurs.wielkopolskie.pl](http://www.fotokonkurs.wielkopolskie.pl). RAK

## Dla tych, co odeszli

Samorządowe władze uczciły pamięć zasłużonych Wielkopolan i ofiar hitlerowskiego terroru.

**Z**e względu na wprowadzone ograniczenia epidemiczne niemożliwe było w tym roku wspólne składanie kwiatów przez przedstawicieli władz samorządowych na grobach osób ważnych dla historii naszego regionu. W poprzednich latach odbywało się ono zawsze 1 listopada.

Tym razem, zanim zamknięto cmentarze, już 30 października marszałek Marek Woźniak złożył wiązanki kwiatów przy pomniku Powstańców Wielkopolskich oraz na grobach generała Stanisława Taczaka i pułkownika Włodzimierza Gedymina, które znajdują się na Cmentarzu Zasłużonych Wielkopolan.

Tradycyjnie natomiast, choć w nieco skromniejszym wymiarze, w ostatnią niedzielę października przeprowadzono akcję „Zapał Znicz Pamięci”, współorganizowaną przez regionalne struktury Instytutu Pamięi Narodowej i Polskiego Radia. W tym roku w sposób szcze-



Marszałek Marek Woźniak złożył kwiaty m.in. na grobie gen. Stanisława Taczaka na Cmentarzu Zasłużonych Wielkopolan.

## Nowe „impulsy” na torach



Nowoczesny pojazd spalinowy „impuls” przyjechał na Dworzec Główny w Poznaniu 3 listopada.

**3 listopada na Dworcu Głównym w Poznaniu, w obecności m.in. wicemarszałka Wojciecha Janowiaka, zaprezentowano nowoczesny pojazd spalinowy „impuls” z firmy Newag, kupiony przez spółkę Koleje Wielkopolskie.**

Na początku listopada do eksploatacji w spółce samorządu województwa Koleje Wielkopolskie włączono dwa pociągi typu 36WEhd. Te nowoczesne trzyczłonowe pojazdy będą stanowić istotne uzupełnienie taboru obsługującego połączenia pasażerskie na liniach Poznań – Wągrowiec – Golańcz oraz Poznań – Grodzisk Wlkp. –

Wolsztyn. Dlaczego akurat tam? Właśnie na tych odcinkach kolejarze odnotowują coraz większą liczbę podróży, którzy czasami nie mogą zmieścić się w pociągach, zwłaszcza w godzinach komunikacyjnego szczytu.

Nowe składy „impuls” mają 170 miejsc siedzących, mogą jeździć z prędkością co najmniej 120 km/godz. Pociągi są przyjazne dla osób z ograniczoną możliwością poruszania się, są wyposażone w liczne gniazdko do ładowania urządzeń elektronicznych, klimatyzację oraz ekrany z informacją pasażerską. Estetykę wnętrza dopełniają stonowane kolory i wysokie

jakości materiały wykończeniowe.

Przypomnijmy, że zakup nowoczesnych pojazdów zrealizowano dzięki dofinansowaniu z funduszy unijnych w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego 2014+. Łączna wartość zamówienia na cztery pociągi opiewa na niemal 95 milionów złotych, w tym kwota dotacji unijnej wynosi ponad 66 milionów złotych.

Przedsiębiorstwo Newag z Nowego Sącza wygrało przetarg na ich dostawę w lipcu 2019 roku. Zgodnie z umową, dwa ostatnie pojazdy dotrą do Wielkopolski do końca 2020 roku. RAK

gólny przypominano ofiary niemieckich zbrodni, które zginęły w egzekucjach organizowanych na terenie Wielkopolski, Pomorza, Kujaw, Górnego Śląska oraz w regionie łódzkim podczas Operacji Tannenberg. W Wielkopolsce wspomniano też utworzenie pierwszego obozu koncentracyjnego na ziemiach polskich – w poznańskim Forcie VII (na temat przywracania pamięci o tym miejscu – dzięki wsparciu finansowemu udzielonemu z Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020 – piszemy również na stronie 15).

Akcji od początku patroluje marszałek Marek Woźniak, który co roku zapala znicz w różnych miejscach związanych z ofiarami wydarzeń sprzed ośmiu dekad. Tym razem marszałek, wspólnie z burmistrzem Adamem Lewandowskim, zapalił 25 października znicz przy pomniku Rozstrzelanych Synów Ziemi Śremskiej na miejscowym rynku. ABO

## Są stypendia dla sportowców

**54 zawodników z wielkopolskich klubów otrzyma stypendia sportowe od samorządu województwa.**

Marszałkowskie stypendia przyznano już po raz dziewiętnasty, choć tym razem z wiadomych względów zabrakło uroczystej gali, na której honorowani byli uzdolnieni zawodnicy.

– Pomimo kryzysu wywołanego epidemią, która od marca dotknęła niemal wszystkie obszary działalności człowieka, uznaliśmy za zasadne utrzymanie wsparcia sportowców na dotychczasowym poziomie – tłumaczy marszałek Marek Woźniak. – Mimo iż zmieniły się terminy większości zawodów, łącznie z igrzyskami olimpijskimi, a część z nich została odwołana, żyjemy głęboką nadzieją, że w tym trudnym czasie naszym sportowcom nie zabraknie motywacji do dalszej pracy, której efekty będziemy podziwiali w kolejnych latach startów.

Zarząd województwa przyznał w tym roku stypendia 54 osobom, przedstawicielom dyscyplin olimpijskich, w tym sportowcom niepełnosprawnym. Będą oni przez rok otrzymywać po 400-600 zł miesięcznie. ABO

# Regiony tym razem zdalnie

Samorządowe spotkanie w Brukseli odbyło się po raz pierwszy online.

**N**a Europejski Tydzień Regionów i Miast (EWRC) co roku jesienią do Brukseli przyjeżdża kilka tysięcy osób związanych z samorządami. A właśnie – tak było przez ostatnie 18 lat, bo tegoroczna odsłona EWRC, która odbyła się w połowie października, z wiadomych względów została zorganizowana online. W Brukseli pojawili się jedynie nieliczni uczestnicy, zdecydowana większość (a zarejestrowało się niemal 10.000 osób) zasiadła podczas ponad 500 zaplanowanych spotkań, sesji, warsztatów, konferencji przed swoimi komputerami w różnych zakątkach Europy.

Choć organizatorzy zaproponowali kilka tematów przewodnich do dyskusji, większość debat i tak w ten czy inny sposób dotykała pandemii koronawirusa i różnych jej skutków.

Widoczne to było już podczas sesji inauguracyjnej, w której wzięli udział przewodniczący KR Apostolos Tzitzikostas i unijna komisarz



Zarówno sesja otwierająca wydarzenie, jak i pozostałe spotkania miały niewielu uczestników na miejscu, w Brukseli. Pozostali łączyli się z różnych zakątków Europy online.

ds. spójności i reform Elisa Ferreira, jak też w odbywających się równoległe z EWRC obradach plenarnych Europejskiego Komitetu Regionów, gdzie z uczestnikami łączyły się m.in. przewodnicząca Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen oraz kanclerz sprawujących unij-

na prezydencję Niemiec Angela Merkel.

Te spotkania były okazją do zaprezentowania pierwszej edycji dorocznego barometru regionalnego i lokalnego UE, opracowywanego przez KR, a mającego pokazywać stan unijnych samorządów. Tym razem skoncentrowano się

na skutkach pandemii COVID-19. Zaalarmowano, że uderza ona znacząco w dochody władz szczebla niższego niż krajowy, pogłębia również nierówności społeczne i gospodarcze między samorządami UE. Kryzys covidowy grozi tym, że młodzi będą określani mianem straconego

## Z ambasadorem

9 października marszałek Marek Woźniak rozmawiał z nowym ambasadorem Niemiec Arndtem Freytagem von Loringhovenem.

Marszałek przedstawił ambasadorowi m.in. sytuację gospodarczą Wielkopolski i tę związaną z walką ze skutkami epidemii koronawirusa. Zaznaczył, że pomimo silnych atutów gospodarczych naszego województwa stojmy obecnie przed bezprecedensowymi wyzwaniem dla regionu i Europy. Nawiazął przy tym do przyszłej polityki unijnej i budżetu, który szczególnie teraz, w warunkach narastającego kryzysu gospodarczego, będzie dla Wielkopolski trudny.

Marek Woźniak podkreślił, że jako region stawiamy na innowacyjną gospodarkę, przemysł 4.0, społeczność rozwijającą się w oparciu o wiedzę. Wskazał też nowy, przyszłościowy obszar współpracy, jakim są technologie wodorowe. Właśnie na tej płaszczyźnie Wielkopolska chce czerpać z doświadczeń, które mają Hesja i Dolna Saksonia.

Omówiono też efekty kooperacji w ramach dwustronnych partnerstw samorządów oraz wspólne plany na przyszłość.

pokolenia i ujawnia poważne dysproporcje między regionalnymi systemami opieki zdrowotnej.

Zarówno von den Leyen, jak i Merkel podkreśliły rolę samorządów w reakcji na pandemię i jej skutki. – Przeciwwstawienie się COVID-19 to herkulesowe prace, ale uda się nam, jeżeli będziemy działać wspólnie – mówiła do samorządowców niemiecka kanclerz.

Jeden z warsztatów w ramach EWRC tradycyjnie organizowało (wspólnie z regionami z Czech, Hiszpanii, Chorwacji, Włoch i Cypru) Biuro Informacyjne Województwa Wielkopolskiego w Brukseli. Rozmawiano na temat „Komunikacja naukowa #ZaangażowaćOdbiorców”. I tu nie zabrakło koronawirusowych wątków. Reprezentujący w gronie panelistów Wielkopolskę dr Piotr Rzymiski z Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu mówił m.in. o komunikowaniu nauki w kontekście trwającej pandemii.

ABO

RAK

## Można lecieć do Amsterdamu



Pierwszy samolot KLM z Amsterdamu uroczystie powitano na poznańskiej Ławicy 25 października.

25 października zainaugurowano bezpośrednie połączenie lotnicze między Poznaniem i Amsterdamem.

Królewskie Holenderskie Linie Lotnicze oferują loty na tej trasie 5 razy w tygodniu (codziennie oprócz wtorku i soboty). Mogą pomieścić prawie 90 pasażerów Embraer E175 przylatuje do Poznania o 16.20, by wyruszyć w drogę do Amsterdamu o 16.45. Pierwszego dnia przyleciało do nas 17 osób, a w drogę powrotną wyruszyło 20 podróżnych.

– Bardzo się cieszymy, że pierwsi pasażerowie na poznańskim lotnisku właśnie wsiedli do samolotu KLM i mamy nadzieję, że to połączenie na długo wpisze się do naszego rozkładu lotów – mówił prezes Ławicy

Mariusz Wiatrowski, nie ukrywając, że władze spółki od dłuższego czasu zabiegały o pozyskanie następnego „tradycyjnego” przewoźnika. Chodzi tu nie tylko o bezpośrednie połączenie Poznania z kolejnym miastem. Amsterdam Schiphol to jedno z największych europejskich lotnisk. Dla KLM to hub, z którego przed pandemią jego samoloty startowały do ponad 160 miast na 5 kontynentach. Jeżeli połączenie z holenderską stolicą spotka się z odpowiednim zainteresowaniem pasażerów, niewykluczone jest w przyszłości zwiększenie liczby lotów na tej trasie.

Inauguracja rejsów KLM to jedna z niewielu w ostatnim czasie dobrych wiadomości dla Portu Lotniczego

Poznań-Ławica. Przypomnijmy, że z powodu znacznego ograniczenia ruchu lotniczego wskutek pandemii spółka, w której udziałowcem jest też województwo, ma spore kłopoty finansowe. W konsekwencji konieczna była m.in. redukcja zatrudnienia.

Co więcej, nic nie wskazuje, by najbliższe miesiące przyniosły dobre wieści dla całej branży. Tuż po wejściu w życie zimowego rozkładu lotów (pod koniec października) wiele linii zawiesiło lub mocno ograniczyło częstotliwość połączeń w listopadzie i grudniu, planując wznowienie częstszego latania dopiero na okres przed Bożym Narodzeniem. Powodem jest oczywiście rozwój drugiej fali pandemii koronawirusa w Polsce i Europie.

ABO

## Nagrody za ekologię

Samorząd województwa nagrodził podmioty stosujące najbardziej efektywne systemy selektywnej zbiórki odpadów.

Od kilku lat samorząd jest współorganizatorem konkursu „Aktywni w Wielkopolsce”, prowadzanego w ramach rywalizacji o „Puchar Recyklingu” – jedynego w Polsce wydarzenia, które kompleksowo ocenia selektywną zbiórkę odpadów i działania edukacyjne w tym zakresie.

– Zaangażowanie w tego typu przedsięwzięcia nie jest przypadkowe. Samorząd regionu realizuje zadania związane z szeroko rozumianą gospodarką odpadami – mówi Jacek Bogusławski z zarządu województwa. – Dlatego nagradzamy podmioty stosujące najbardziej efektywne systemy selektywnej zbiórki, promujące nowe rozwiązania w zakresie sposobu odbioru, odzysku i przygotowania do recyklingu odpadów oraz prowadzące edukację ekologiczną.

Wśród nagrodzonych znaleźli się: spółka Altwater Piła, gmina Kępno, gmina Grzegorzew, Związek Gmin Krajny, Zakład Gospodarki Odpadami w Jarocinie – Wielkopolskie Centrum Recyklingu oraz Związek Komunalny Gmin „Czyste Miasto, Czysta Gmina” z Kalisza.

RAK

## Szkoła jak nowa



Odnowiona elewacja budynku przy ul. Mostowej.

Zakończyła się jedna z największych inwestycji w placówkach oświatowych podległych samorządowi województwa.

Ponad 25 mln zł kosztowały prace modernizacyjne w budynku Wielkopolskiego Samorządowego Centrum Kształcenia Ustawicznego i Zawodowego nr 2 w Poznaniu przy ul. Mostowej. W ramach inwestycji odnowiono elewację gmachu, docieplono ściany i strop, wymieniiono okna, drzwi, instalację grzewczą i oświetlenie.

Oficjalne otwarcie zrewitalizowanego budynku odbyło się 30 października. Wzięli w nim udział m.in. marszałek Marek Woźniak i członek zarządu województwa Paulina Stochniałek. Jak podkre-

ślano podczas uroczystości, poniesione nakłady nie tylko wpłynęły na poprawę estetyki szkoły, ale też pozwolą taniej i bardziej ekologicznie ją ogrzewać.

Warto podkreślić, że w swojej ponadstuletniej działalności (choć pod różnymi szyldami) placówka przy Mostowej zawsze zajmowała się przede wszystkim szkolnictwem medycznym i przygotowaniem kadr noszących pomoc ludziom chorym, starym, niepełnosprawnym. Obecnie w skład WSKU-iZ nr 2 wchodzi: Medyczne Studium Zawodowe im. PCK w Poznaniu, Kolegium Pracowników Służb Społecznych w Poznaniu oraz Centrum Kształcenia Ustawicznego.

ABO

## SEJMIKOWE PYTANIA

PRZEDSTAWIAMY TEMATY, KTÓRE RADNI PORUSZALI 9 LISTOPADA, PODCZAS XXIII SESJI SEJMIKU, W RAMACH PUNKTU „INTERPELACJE I ZAPYTANIA”.



**Adam Bogrycewicz (PiS)** interpelował w sprawie konieczności przeprowadzenia inwestycji drogowych w północnej Wielkopolsce, wskazując konkretne potrzeby w powiatach czarnkowsko-trzcianieckim, międzychodzkiem i złotowskim. Wniósł również o zapewnienie na tę dziedzinę odpowiednich środków w przyszłorocznym budżecie województwa.

Adam Bogrycewicz (PiS) interpelował w sprawie konieczności przeprowadzenia inwestycji drogowych w północnej Wielkopolsce, wskazując konkretne potrzeby w powiatach czarnkowsko-trzcianieckim, międzychodzkiem i złotowskim. Wniósł również o zapewnienie na tę dziedzinę odpowiednich środków w przyszłorocznym budżecie województwa.



**Marek Sowa (PiS)**, powołując się na spadek liczby podróżujących regionalnymi kolejami w związku z epidemią koronawirusa, zgłosił interpelację w sprawie zniesienia opłaty za przewóz rowerów w pociągach obsługiwanych przez spółki Koleje Wielkopolskie i POLREGIO.

Marek Sowa (PiS), powołując się na spadek liczby podróżujących regionalnymi kolejami w związku z epidemią koronawirusa, zgłosił interpelację w sprawie zniesienia opłaty za przewóz rowerów w pociągach obsługiwanych przez spółki Koleje Wielkopolskie i POLREGIO.



**Mirosława Rutkowska-Krupka (KO)** w nawiązaniu do wypowiedzi Adama Bogrycewicza poinformowała, że wniosków dotyczących potrzeby przeprowadzenia konkretnych inwestycji drogowych w regionie było znacznie więcej. Część z nich znajduje się w projekcie budżetu województwa na 2021 rok, a dyskusja nad różnymi propozycjami odbędzie się na posiedzeniu merytorycznej komisji rozpatrującej ten projekt.

Mirosława Rutkowska-Krupka (KO) w nawiązaniu do wypowiedzi Adama Bogrycewicza poinformowała, że wniosków dotyczących potrzeby przeprowadzenia konkretnych inwestycji drogowych w regionie było znacznie więcej. Część z nich znajduje się w projekcie budżetu województwa na 2021 rok, a dyskusja nad różnymi propozycjami odbędzie się na posiedzeniu merytorycznej komisji rozpatrującej ten projekt.

Ponadto radni złożyli w okresie międzysejnym następujące pisemne interpelacje i zapytania: **Andrzej Pichet (KO)** – o wykonanie dodatkowego przejścia dla pieszych przez drogę wojewódzką nr 490 w Przygodzicach; **Ewa Panowicz (KO)** – w sprawach: zamontowania świateł na przejściu dla pieszych przez drogę wojewódzką nr 309 w Lipnie oraz udrożnienia skrzyżowania tej trasy z ul. Krańcowa w tej miejscowości; **Filip Kaczmarek (KO)** – na temat strategii rozwoju opieki psychiatrycznej w Wielkopolsce; **Adam Bogrycewicz (PiS)** – w kwestiach: odbudowy połączeń kolejowych na dwóch liniach z Międzychodzu do Szamotuł i Rokietnicy, a także elektryfikacji trasy kolejowej Piła – Krzyż. ABO

# Debata o stanowiskach

Sejmik przyjął 9 listopada stanowisko wobec projektu ustawy „futerkowej”. Uczcił też 40-lecie powstania NZS.

9 listopada odbyła się przełożona październikowa sesja sejmiku – historyczna, bo (z powodu pandemii) po raz pierwszy zorganizowana w trybie zdalnym. Radni początkowo mieli zająć się podczas obrad aż czterema projektami stanowisk, ale dwóch z nich ostatecznie nie przyjęto do porządku obrad ze względu na brak w głosowaniach wymaganej bezwzględnej większości głosów „za”.

## Protesty: za i przeciw

Klub radnych KO zgłosił projekt stanowiska dotyczący orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego w sprawie ustawy antyaborcyjnej oraz protestu kobiet.

„Kompromis funkcjonujący od 27 lat właśnie został przerwany przez upolityczniony Trybunał Konstytucyjny. Decyzja ta spowodowała żłość, smutek, a także strach wśród wielu polskich kobiet. W przyływie tych wszystkich emocji doszło do pokojowych protestów ulicznych. Polki wraz z całym rodzinami domagają się wolnego wyboru, a nie zakazu (...). Wskazujemy odpowiedzialnego Jarosława Kaczyńskiego za to, iż obywatele z narazaniem swojego zdrowia i życia są zmuszani do obrony swoich praw obywatelskich na ulicach polskich miejscowości” – można było przeczytać w tej wersji.

W kontrze do tego dokumentu radni PiS zaproponowali inny projekt stanowiska sejmiku – w sprawie formy protestów po orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 października 2020 roku.

Ostatni jego akapit brzmiał: „Sejmik Województwa Wielkopolskiego wyraża głębokie ubolewanie nad wulgaryzacją języka protestów, obfitującą w przekleństwa, wulgary-

zmy oraz obsceniczne i ekslibionistyczne demonstracje, które nie mogą być formą poważnej debaty o ochronie życia. Stosowanie tej formy przekazu przez posłów, radnych i urzędników samorządowych uważamy za absolutnie niedopuszczalne”.

Treść tych projektów mogła wywołać długą dyskusję, także podczas planowanego w przerwie posiedzenia sejmikowej komisji zdrowia, ale ostatecznie żaden z nich nie trafił do porządku obrad i nie był rozpatrywany.

## W ochronie zwierząt

Wielkopolski sejmik zajął natomiast stanowisko (zaproponowane przez klub PSL) w sprawie zagrożeń dla rolnictwa w związku z procedowaną przez Sejm RP ustawą zmieniającą przepisy o ochronie zwierząt.

„Sejmik Województwa Wielkopolskiego stoi na stanowisku, że dla zapewnienia utrzymania produkcji rolniczej w województwie wielkopolskim na obecnym poziomie i zapewnienia jej warunków do dalszego niezakłóconego rozwoju, ustawa w swoim ostatecznym kształcie musi zostać skonsultowana ze związkami zawodowymi i branżowymi, rolnikami i ekspertami oraz zawierać zapisy pozwalające na realizację poniższych postulatów dotyczących dobrostanu zwierząt oraz sytuacji ekonomicznej osób pracujących w rolnictwie” – brzmi fragment dokumentu.

Wśród tych postulatów znalazły się: przywrócenie uboju na cele religijne, zakaz wstępu na teren gospodarstw rolnych osobom postronnym, odszkodowania dla hodowców zwierząt futerkowych i odpowiedni okres przejściowy. Zwrócono też uwagę na wzmocnienie kadrowe i ekonomiczne



Sesja, prowadzona przez przewodniczącą sejmiku Małgorzatę Waszak-Klepke, po raz pierwszy odbyła się w trybie zdalnym.

Państwowej Inspekcji Weterynaryjnej.

Radni zauważają, że „wprowadzanie tak radykalnych zmian likwidujących niektóre sektory gospodarki w czasie pandemii powoduje znaczne obciążenie budżetu państwa. Środki pieniężne powinny być w tym czasie przeznaczone na ratowanie miejsc pracy i gospodarki. Ustawa prowadzi do wygaszenia hodowli bydła, drobiu oraz zwierząt futerkowych. Wpłyne negatywnie na produkcję pasz, będzie bardzo niekorzystna także dla sektora bankowego, w tym zwłaszcza dla banków spółdzielczych kredytujących inwestycje w gospodarstwach rolnych”.

Głosowanie poprzedziła kilkudziesięciminutowa dyskusja.

– Wielkopolska stoi rolnictwem i uważam, że aby bro-

nić rolników, należałoby wypracować bardziej merytoryczne stanowisko, uzupełnione m.in. o dane na temat liczby naszych gospodarstw, wielkości produkcji, szacowanych strat – argumentował marszałek Marek Woźniak.

– Proponuję przenieść projekt na następną sesję, a wcześniej powinna się nim ponownie zająć komisja rolnictwa – zaproponował szef klubu radnych KO Henryk Szopiński.

– Nie wycofujemy wniosku, projekt stanowiska był procedowany podczas obrad komisji i uzyskał pozytywną opinię – stwierdził przewodniczący klubu radnych PSL Jarosław Maciejewski.

– Treść stanowiska zasługuje na uznanie, jest tak przygotowana, że nie sposób głosować przeciw – zauważył z kolei Adam Bogrycewicz z PiS.

Ostatecznie sejmik przyjął stanowisko: za było 18 radnych, 7 głosowało przeciw, a 10 osób wstrzymało się od głosu.

## Hołd dla NZS

Podczas sesji radni przyjęli także (niemal jednogłośnie) stanowisko sejmiku dotyczące uczczenia 40-lecia Niezależnego Zrzeszenia Studentów.

„Sejmik Województwa Wielkopolskiego z szacunkiem i uznaniem wspomina działaczy NZS, uczestników strajków i demonstracji studenckich oraz osoby zaangażowane w podziemną działalność wydawniczą, jak również anonimowych uczestników walki o wolność Polski i autonomię szkolnictwa wyższego. Sejmik Województwa Wielkopolskiego składa podziękowanie i oddaje hołd twórcom i kontynuatorom idei niezależnego ruchu studenckiego” – czytamy w sejmikowej uchwale.

W przyjętym dokumencie radni przybliżyli historię powstania i działalności NZS. Przypomnieli, że pod koniec września 1980 roku to z inicjatywy działaczy m.in. krakowskich i poznańskich struktur Studenckiego Komitetu Solidarności odbyło się w Warszawie spotkanie delegatów komitetów założycielskich NZS z najważniejszych ośrodków akademickich. Wskazali, że zrzeszenie było pierwszą oficjalnie działającą organizacją studencką przeciwstawiającą się władzom PRL.

Z inicjatywą przyjęcia stanowiska wystąpiła sejmikowa Komisja Edukacji i Nauki. Jak wskazywał podczas obrad jej przewodniczący i pomysłodawca uchwały Filip Kaczmarek, należy podkreślić także rolę NZS w kształtowaniu przyszłych elit wolnego państwa. ABO, RAK

# Będą miliony dla pozarządowych

**Jak będzie wyglądała w 2021 roku współpraca samorządu województwa z organizacjami działającymi w obszarze tzw. trzeciego sektora? Zapisano to w dokumencie przyjętym przez sejmik.**

Mowa o „Programie współpracy Samorządu Województwa Wielkopolskiego z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2021”. Zawiera on szeroki

spis obszarów, w których województwo zamierza podejmować współpracę z „trzecim sektorem”, a także katalog form tej kooperacji. Tą, która zawsze najbardziej interesuje organizacje pozarządowe, są oczywiście dotacje, przyznawane bądź w trybie otwartych konkursów ofert, bądź w formie tzw. małych grantów.

NGO-sy mogą liczyć na wsparcie swojej działalności niebagatelnymi kwotami. W przyjętym programie

widnieje zapis, że na wspomnianą współpracę samorząd województwa przeznaczy w 2021 roku nie mniej niż 19 milionów złotych, z czego przynajmniej 10 milionów złotych w ramach umów jednorocznych. Trzeba bowiem zaznaczyć, że część pomocy przekazywana jest w ramach programów wieloletnich (od obecnej kadencji umowy, np. w zakresie szkolenia sportowego młodzieży, zawierane są na cały okres jej trwania, a więc na 5 lat), a część

– na podstawie uchwalanych planów rocznych, takich jak przyjęty na sesji 9 listopada.

Program, jak zawsze, został poddany konsultacjom społecznym. Jednym z tego efektów było – zgodnie z opinią Wielkopolskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego – dopisanie do katalogu form współpracy wsparcia organizacji pozarządowych w sytuacji ogłoszenia epidemii/pandemii.

W jakich dziedzinach działalności województwo zamie-

rza podzielić się pieniędzmi i zadaniami z „trzecim sektorem”?

Program wymienia aż 39 takich obszarów. To zarówno szeroko rozumiana sfera społeczna i opieka zdrowotna, jak i kultura, edukacja, sport czy turystyka. W tym spisie znajdziemy też między innymi kwestie dotyczące integracji europejskiej, a nawet porządku i bezpieczeństwa publicznego, praw człowieka i swobód obywatelskich. ABO

# Transportowe plany samorządu

Jakie zakupy taboru kolejowego planuje województwo? Na których liniach mogą ponownie pojawić się pociągi?

Podczas październikowych posiedzeń komisji i sesji sejmiku, zorganizowanej zdalnie 9 listopada, radni zapoznali się z informacją „Publiczny transport zbiorowy w województwie wielkopolskim”. Członkom komisji strategii oraz infrastruktury najważniejsze informacje z dokumentu streścił dyrektor Departamentu Transportu UMWW Robert Pilarczyk. Największe zainteresowanie wywołały jednak nie tyle dane dotyczące regionalnych

przewozów (przede wszystkim kolejowych) w ostatnim roku, co bieżące, ograniczone skutkami pandemii funkcjonowanie tej sfery, a zwłaszcza zamierzenia inwestycyjne związane z infrastrukturą. Województwo jest obecnie właścicielem 68 pojazdów kolejowych. 5 kolejnych „elfów 2” powinno dotrzeć do nas w pierwszych miesiącach 2021 roku. Samorząd nie chce na tym poprzestać. Sięgający niemal miliarda złotych projekt zakupu nowego taboru



Województwo chciałoby nadal inwestować w tabor i infrastrukturę kolejową.

kolejowego to największa z 15 propozycji zgłoszonych przez Wielkopolską do Krajowego Planu Odbudowy.

Niemal tyle samo miałyby w sumie kosztować (też ujęte w aplikacji do KPO) rewitalizacje trzech linii kolejowych: Śrem – Czempin, Szamotuły – Międzychód, Wągrowiec – Rogoźno – Czarnków. Wymienione trasy zostały przez województwo wskazane również w naborze do rządowego programu „Kolej+”. Dodatkowo zgłoszono tam rewita-

lizację trasy Gostyń – Kąkolewo, a także budowę zupełnie nowej linii Turek – Konin.

Oczywiście, należy się liczyć z tym, że jeżeli już, to tylko niektóre z wymienionych projektów uzyskają unijno-rządowe wsparcie, a dodatkowo konieczne będzie znalezienie sięgającego dziesiątek złotych wkładu własnego po stronie samorządu województwa, ewentualnie zainteresowanych danymi odcinkami samorządów lokalnych. ABO

## ZARZĄD ODPOWIADA

PRZEDSTAWIAMY WYCIĄG Z ODPOWIEDZI UDZIELONYCH NA WCZEŚNIEJSZE INTERPELACJE I ZAPYTANIA RADNYCH.



### Marszałek Marek Woźniak

– przedstawił Zofii Szalczyk informację w sprawie planowanej formuły pośredniej instrumentu RLKS w regionalnym programie operacyjnym 2021-2027

poprzez np. wyodrębnienie dla lokalnych grup działania puli środków EFS w ramach WRPO i/lub zapewnienie preferencji punktowych w wybranych działaniach programu, jak również możliwość aktywnego udziału LGD w realizacji innych instrumentów terytorialnych. Wydaje się to optymalne z punktu widzenia funkcjonowania LGD w skomplikowanym systemie instytucjonalno-proceduralnym wdrażania funduszy europejskich. Marszałek zaznaczył, że szczegółowe zasady są dopiero we wstępnej fazie przygotowań, a ich kształt zależy m.in. od rozstrzygnięć na szczeblu krajowym.



### Wicemarszałek Wojciech Jankowiak

– odpowiedział na interpelację Krystyny Kubickiej-Sztul. W sprawie budowy lewoskrętu z DW 434 w Zbrudzewie podtrzymał wyrażone wcześniej

stanowisko, że likwidacja istniejącego znaku B-21 przy obecnym natężeniu ruchu spowodowałyby wzrost niebezpiecznych zdarzeń drogowych, a także zakłóciłyby przepustowość. Podtrzymał też stanowisko z wcześniejszej odpowiedzi w sprawie przebudowy DW 432 i budowy ścieżki pieszo-rowerowej ze Środy Wlkp. do Ruszkowa. Wskazał, że będą tam wykonywane remonty cząstkowe nawierzchni w miejscach najpilniej tego wymagających.

– odniósł się do interpelacji Adama Bogrywicza dotyczących DW 251 w Damasławku. Poinformował, że budowa chodnika zostanie wykonana w bieżącym roku. Przekazał, że jest opracowana dokumentacja techniczna dla budowy ścieżki rowerowej. Złożono wnioski o dofinansowanie tej inwestycji z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Budowa rozpocznie się w przypadku pozytywnej weryfikacji i uzyskania dofinansowania.

– ustosunkował się do interpelacji Agnieszki Grzechowiak. W sprawie budowy chodnika z Morakowa do Moraków przy DW 194 poinformował, że została opracowana koncepcja projektu, a w przyszłym roku planowane jest zlecenie opracowania dokumentacji technicznej. Decyzja w sprawie terminu realizacji inwestycji może zostać podjęta dopiero po zakończeniu prac projektowych oraz zapoznaniu się z koniecznymi kosztami.

Poinformował radną, że eksploatacja i utrzymanie przejazdów kolejowo-drogowych nie należy do obowiązków samorządu województwa. Określenie kategorii, modernizacja, przebudowa i utrzymanie przejazdów należy do kompetencji zarządcy linii kolejowej. Nadzór techniczny nad eksploatacją i utrzymaniem infrastruktury oraz kwestie bezpieczeństwa ruchu kolejowego należą do kompetencji prezesa Urzędu Transportu Kolejowego. Zarządca infrastruktury oraz UTK prowadzą program poprawy bezpieczeństwa na przejazdach.

– odpowiadając na zapytanie Joanny Król-Trąbki w sprawie kontynuacji budowy ścieżki pieszo-rowerowej wzdłuż DW 444 na odcinku Krotoszyn – Sulmierzyce, poinformował, że przygotowanie dokumentacji dla tego zadania jest na etapie opracowania szczegółowych rozwiązań, jednak z uwagi na obecną sytuację epidemiologiczną czas opracowania dokumentacji wydłuży się.

– odpisał Zofii Itman w sprawie bezpieczeństwa ruchu pieszych i rowerzystów w gminie Golina. Wskazał, że w roku 2019 wykonano I etap budowy ścieżki pieszo-rowerowej w Radolinie, a w roku bieżącym będzie realizowany II etap. Ponadto gmina Golina zleci opracowanie dokumentacji budowy ścieżki rowerowej wzdłuż DW 467 na odcinku Sługocinek – Golina. Po zapoznaniu się z warunkowaniami realizacyjnymi inwestycji i przeanalizowaniu możliwości finansowych będzie można podjąć dalsze kroki.

– odpowiedział Ewie Panowicz w sprawie udzielenia wsparcia finansowego na dokończenie budowy ścieżki pieszo-rowerowej wzdłuż DW 309 w gminie Bojanowo. Poinformował, że w związku z tym, iż zleciennodawcą dokumentacji projektowej była gmina Bojanowo, nie zna wartości zadania, więc trudno wypowiedzieć się co do możliwości dofinansowania. Decyzja może zostać podjęta po zapoznaniu się z kosztami inwestycji i po zatwierdzeniu budżetu na rok 2021.

– przekazał Marzenie Wodzińskiej informację dotyczącą kursowania pociągu Calisia. Wskazał, że w trakcie konstrukcji nowego rozkładu jazdy z powodu ograniczonej przepustowości linii nr 14, związanej z prowadzonymi pracami inwestycyjnymi, nastąpiły zmiany w kursowaniu pociągów regionalnych na linii nr 14 Łódź Kaliska – Tuplice i na linii 272 Kluczbork – Poznań Główny. Z tego powodu pociąg Calisia kursuje przez Ostrów Wlkp. tylko od 13 grudnia 2020 r. do 13 marca 2021 r. Po tym terminie będzie kursował codziennie trasą z pominięciem stacji Ostrów Wlkp.

– poinformował Marka Sowę o planowanym uruchomieniu Poznańskiej Kolei Metropolitalnej na odcinku Poznań – Kościan od 1 stycznia 2021 roku i zawarł w tej sprawie porozumienie, zawierającym deklarację współfinansowania PKM przez najbliższe trzy lata. Następnym krokiem będzie podpisanie umowy między jednostkami samorządu terytorialnego a województwem dotyczące przekazania dotacji. Dzięki temu liczba połączeń między Kościanem a Poznaniem zostanie zwiększona do 26 par pociągów.



### Wicemarszałek Krzysztof Grabowski

– odpowiedział Zofii Itman, że zgodnie z ustawą o ochronie gruntów rolnych i leśnych ich przeznaczenia na cele nierolnicze i nieleśne dokonuje się

w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego. Zgodę na przeznaczenie na cele nierolnicze i nieleśne użytków rolnych klas I-III wydaje minister właściwy do spraw rozwoju wsi, na wniosek wójta (burmistrza, prezydenta), po uzyskaniu opinii marszałka województwa. Nie ma obecnie przepisów zakazujących zmiany przeznaczenia gruntów rolnych klas dobrych bonitacyjnie na cele inne niż rolnicze lub leśne.

– przekazał Zofii Szalczyk, że w związku ze zmianami w strukturach odpowiedzialnych za utrzymanie wód marszałkowie województw stracili uprawnienia w tym zakresie, w związku z czym 1 stycznia 2018 r. rozpoczęła się likwidacja Wielkopolskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Poznaniu, która trwała do 30 września 2020 r. Zamknięto to bardzo ważną kartę w historii zarządzania wodami płynącymi w województwie. Nadzór samorządu województwa nad tą instytucją to jedynie ostatnie dwie dekady w jej historii sięgającej prawie 60 lat. Zarząd województwa nie posiada informacji o działalności i osiągnięciach WZMiUW ze wszystkich lat funkcjonowania, w związku z tym niemożliwe jest sporządzenie opracowania, które ukazałoby cały dorobek i jego przedstawienie podczas sesji sejmiku.



### Członek zarządu województwa

#### Paulina Stochniałek

– poinformowała Łucję Zielińską, że doradcy metodyczni zatrudnieni w ośrodkach doskonalenia nauczycieli w okresie pracy zdalnej szkół od 15 marca do 26 czerwca 2020 r. podejmowali liczne działania mające na celu ułatwienie pracy nauczycielom, ich wsparcie i wprowadzenie nowych metod nauczania.

ODN w Kaliszu realizował wiele konsultacji dla nauczycieli poszczególnych przedmiotów, ODN w Poznaniu przeprowadzał webinaria oraz udostępniał materiały online, CDN w Pile organizowało konferencje i przeprowadzało zajęcia edukacyjne, CDN w Koninie organizowało lekcje otwarte i seminaria, a CDN w Lesznie zajęło się przygotowaniem warsztatów metodycznych, prowadzeniem sieci współpracy oraz konsultacjami indywidualnymi.



### Dyrektor Departamentu Wdrażania Programu Regionalnego UMWW

#### Paweł Napierała

– odpowiedział z upoważnienia marszałka na interpelację Krzysztofa Dembińskiego.

Poinformował, że w związku z licznymi wątpliwościami co do prawidłowości przeprowadzenia przez Wielkopolską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości naboru w ramach projektu „Wielkopolska Tarcza Antykryzysowa” podjęto decyzję o uruchomieniu przez UMWW postępowania kontrolnego, którego wstępne wyniki przedstawiono podczas konferencji 9 października. Audyt przeprowadzony przez niezależnych ekspertów z PCSS pozostawia jednak pewne pytania i niejasności, do których musi się odnieść podmiot odpowiedzialny za przygotowanie generatora do składania wniosków o przyznanie grantu. Kolejne działania i decyzje w tym zakresie będą na bieżąco podawane do publicznej wiadomości.



### Dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego UMWW

#### Grzegorz Proniewicz

– z upoważnienia marszałka przekazał Zofii Itman, że stan finansowy spółki Port Lotniczy

Poznań-Ławica związana jest z wystąpieniem epidemii COVID-19, która spowodowała istotne ograniczenie działalności operacyjnej portu, utratę większej części przychodów lotniskowych oraz zmniejszenie przychodów pozalotniczych. Spółka przewiduje, że roczne przychody zmniejszą się do poziomu 33,8 mln zł, tj. do 37,6 proc. przychodów z roku 2019. Spółka podejmuje działania mające zapobiec dalszemu pogarszaniu się sytuacji, jak ograniczenie kosztów funkcjonowania, redukcja zatrudnienia i wynagrodzeń, zmniejszenie planowanych inwestycji. Ponadto ubiega się o zmiany legislacyjne mające na celu zawieszenie obowiązywania obszaru ograniczonego użytkowania, który powoduje konieczność wypłacania wysokich odszkodowań.

# Nasze szpitale walczą z koronawirusem

W większości marszałkowskich placówek utworzono miejsca dla chorych na COVID-19.

**N**a początku listopada w kilkunastu szpitalach podległych samorządowi województwa utworzono już ponad 400 miejsc dla pacjentów z koronawirusem (zarówno tzw. łóżek obserwacyjnych, jak i na oddziałach anestezjologii i intensywnej terapii). To efekt decyzji wydanych przez wojewodę w związku z gwałtownym wzrostem przypadków zakażeń także w naszym regionie. Na przełomie października i listopada zdarzały się dni, gdy liczba potwierdzonych nowych przypadków koronawirusa w Wielkopolsce przekraczała 3 tysiące w ciągu doby.

Spośród marszałkowskich placówek po kilkadziesiąt miejsc „covidowych” utworzono w szpitalach w Ludwikowie, Kowanówku, dziecięcym w Poznaniu oraz w wojewódzkich szpitalach zespolonych w Kaliszu, Koninie Lesznie i Poznaniu.

Podobnie jak podczas pierwszej, wiosennej fali pandemii, w szpitalu jednoimienny przekształcono Wojewódzki Specjalistyczny



Załoga szpitala w Wolicy (na zdjęciu z lata) ponownie zajmują się wyłącznie chorymi z koronawirusem.

ny Zespół ZOZ Chorób Płuc i Gruźlicy w Wolicy koło Kalisza. Wtedy odbywało się to w gorącej atmosferze i nie bez problemów. Tym razem sprawnie udało się przygotować dla pacjentów z naszego regionu dodatkowych 120 łóżek i 10 respiratorów. Do dyspozycji chorych było 12 lekarzy i ponad 50 pielęgniarek.

„Wobec wzrostu liczby zarażonych koronawirusem, każde miejsce jest cenne i może stanowić o uratowaniu życia, dlatego Samorząd

Województwa Wielkopolskiego zgłosił gotowość do pomocy” – przekazał Urząd Marszałkowski w komunikacie dotyczącym przekształcenia podległej placówki w szpital „covidowy”.

O skali problemu może świadczyć fakt, że Wolica rozpoczęła na nowo przyjmowanie pacjentów z koronawirusem 17 października, a już 22 października dyrekcja lecznicy poinformowała, że zajęte są wszystkie przygotowane 120 miejsca.



Z magazynów UMWW regularnie wyruszają transporty z zaopatrzeniem dla placówek walczących z COVID-19.

Będąc na froncie walki z pandemią jednostki opieki zdrowotnej systematycznie są wspierane przez samorząd województwa dostawami sprzętu i wyposażenia zakupionego przez władze regionu z udziałem środków unijnych.

Po informacji o ponownej zmianie funkcji szpitala w Wolicy przekazano do niego środki ochrony osobistej o wartości 130 tys. zł. Było to 1000 fartuchów chirurgicznych, 700 kombinizonów ochronnych, 30

tys. sztuk rękawiczek nitylowych. Jak przypomniała Paulina Stochniałek z zarządu województwa, zakupów tych artykułów regionalny samorząd dokonuje w ramach projektu „Działania związane z zapobieganiem/łagodzeniem skutków epidemii COVID-19”, który jest dofinansowany z WRPO 2014-2020.

Z kolei w dniach 20-22 października Urząd Marszałkowski przekazał 9 innym placówkom medycznym z województwa wyposażenie o wartości

400 tys. zł. Do różnych miejsc regionu pojechały transporty z rękawiczkami, maskami, fartuchami, goglami, przyłbicami, kombinezonami, ochraniaczami na obuwie.

Co warto podkreślić, wsparcie samorządu województwa obejmuje nie tylko szpitale marszałkowskie. Duża część tej pomocy trafiła też do lecznic prowadzonych przez miasto Poznań. – Sytuacja placówek medycznych jest trudna, zwłaszcza w obecnym czasie pandemii, a są to ważne nie tylko dla Poznania, ale i całego regionu szpitale – podkreśla członek zarządu województwa Paulina Stochniałek. I wskazuje, że od marca do października do szpitali im. Józefa Strusia oraz im. Franciszka Raszei samorząd województwa przekazał wsparcie o łącznej wartości niemal 4,5 mln zł. To przede wszystkim duże ilości środków ochrony osobistej dla medyków, ale również podarowany lub przekazany w użyczenie sprzęt, jak respiratory, kardiomonytory, łóżka elektryczne czy system kamer termowizyjnych. ABO

## Jak nie marnować?



Wicemarszałek Krzysztof Grabowski i dyrektor Departamentu Rolnictwa i Rozwoju Wsi UMWW Monika Paczyńska z dyplomami i nagrodami dla zwycięzców.

**W październiku nagrodzono najciekawsze prace uczniów wielkopolskich szkół gastronomicznych, którzy wzięli udział w samorządowym konkursie „Planuj, nie marnuj”.**

Trzyosobowe zespoły musiały wykazać się kreatywnością, przygotowując ulotkę nawiązującą do przesłania konkursu. A wśród jego celów znalazły się: zwiększenie świadomości konsumentów i podejmowanie działań mających na celu przeciwdziałanie marnowaniu żywności w gospodarstwach domowych, przedstawienie korzyści wynikających ze zmian zachowań i nawyków konsumentów przy planowaniu zakupów i posiłków oraz przy przechowywaniu żywności, podkreślenie znaczenia tego, jakie produkty spożywamy i skąd pochodzą.

– Dzięki takim inicjatywom młodzież kształcąca się na kierunkach gastronomicznych, znając zagadnienia wytwarzania i przygotowania żywności, przekazuje i wdraża właściwe nawyki konsumenckie w społeczeństwie – uważa wicemarszałek Krzysztof Grabowski. – Konkurs „Planuj, nie marnuj” to okazja do popularyzacji programu EcoWaste4Food, w którym od 3 lat uczestniczy samorząd województwa.

Łączna wartość nagród wyniosła prawie 17 tys. zł, a trafiły one do: Zespołu Szkół Gastronomiczno-Hotelarskich im. Jana Bytnara „Rudego” w Kaliszu (I miejsce), Zespołu Szkół Rolniczo-Budowlanych im. Synów Pułku w Lesznie (II miejsce), Zespołu Szkół Przemysłu Spożywczego im. J.J. Śniadeckich w Poznaniu (III miejsce). ABO

## PKM się rozrasta

**Od 1 stycznia 2021 roku Poznańska Kolej Metropolitalna dojedzie do Kościana.**

Z dziewięciu linii poznańskiego węzła kolejowego na siedmiu funkcjonują już połączenia w ramach Poznańskiej Kolei Metropolitalnej. Są to trasy z Poznania (i z powrotem) do Gniezna, Grodziska Wielkopolskiego, Jarocina, Nowego Tomyśla, Rogoźna, Wągrowca oraz Wrześni. Od 1 stycznia do tej listy dołączy także Kościan.

Stosowne porozumienie w tej sprawie podpisali 8 października samorządowcy (starostowie powiatów poznańskiego i kościańskiego, burmistrzowie i wójtowie gmin: Kościan, Czempin, Luboń, Mosina oraz Puszczykowo) z terenów położonych wzdłuż linii nr 271 Wrocław Główny – Poznań Główny. W związku z panującą pandemią większość przedstawicieli JST parafowała dokumenty zdalnie, natomiast w Urzędzie Marszałkowskim



Samorządowcy podpisali dokumenty zdalnie i w siedzibie UMWW (na zdjęciu).

w Poznaniu podpisy złożyli: wicemarszałek Wojciech Janowski oraz reprezentujący zarząd Stowarzyszenia Metropolia Poznań prezydent Poznania Jacek Jaśkowiak i burmistrz Swarzędza Marian Szkudlarek.

Dlaczego Kościan dopiero teraz dołączy do PKM? Wcześniej na linii do Wrocławia trwał remont, zmieniały się rozkłady jazdy pociągów, podróż trwała dłużej. Po zakończeniu wszystkich prac i uruchomieniu od stycznia

nowych połączeń na trasie Poznań – Kościan pojawią się dodatkowe pociągi (łącznie nawet 26 par dziennie).

Zgodnie z ideą zawartych w ramach PKM porozumień samorządowcy zadeklarowali współfinansowanie połączeń kolejowych przez najbliższe trzy lata, z możliwością kontynuacji projektu. Kolejnym krokiem, po zatwierdzeniu tych wydatków w budżetach JST, będzie podpisanie konkretnych umów w tej sprawie.

Ponadto 8 października parafoowano porozumienia przedłużające o kolejne trzy lata (do końca 2023 roku) funkcjonowanie PKM na liniach do Grodziska Wielkopolskiego, Nowego Tomyśla i Wągrowca, na których przewozy uruchomiono w czerwcu 2018 roku. RAK

## Znów laur za Oborniki

**Budowa tzw. małej obwodnicy w Obornikach otrzymała kolejną nagrodę.**

„Kryształy przetargów publicznych” to tytuł przyznawany przez miesięcznik „Przetargi Publiczne” najlepszym zamawiającym i wykonawcom w Polsce. Kapituła wyłania i nagradza skuteczne, rzetelne i najlepiej przygotowane oraz zrealizowane inwestycje w sektorze publicznym. Wśród ocenianych kryteriów są m.in. tempo prac czy jakość wykonania zadania.

Wielkopolski Zarząd Dróg Wojewódzkich w Poznaniu doceniono za budowę tzw. małej obwodnicy Obornik. To kolejne wyróżnienie dla tej inwestycji, bo wiosną informowaliśmy o nagrodzie w konkursie czasopisma „TopBuilder 2020” (w kategorii inwestycja publiczna) za wykorzystanie przestrzeni kolejowej.

Przypomnijmy, że kierownicy korzystają z nowej drogi od połowy grudnia 2019 roku, jadąc śladem dawnych torów linii prowadzącej do Wronek. Dzięki temu rozwiązaniu część ruchu tranzytowego omija centrum miasta.

Przedsięwzięcie kosztowało 14,4 mln zł, w tym dotacja z WRPO 2014+ wyniosła ponad 12 mln zł. RAK

**Dlaczego Kościan dopiero teraz dołączy do PKM? Wcześniej na linii do Wrocławia trwał remont**

# Pandemiczne występy

Instytucje kultury próbują znajdować nowe sposoby dotarcia do odbiorców.

W warunkach pandemii uczestnictwo widzów w wydarzeniach artystycznych jest mocno ograniczone lub wręcz zupełnie niemożliwe. Stąd twórcy, w tym również instytucje kultury samorządu województwa, próbują odnaleźć nowe formy i sposoby dotarcia do odbiorców. To okazja do podtrzymania kontaktu z wiernymi widzami czy słuchaczami, ale też szansa na uzyskanie grona nowych zwolenników.



Spotkanie klasyki z pandemią...

Poznański Teatr Wielki 23 października zaproponował światową premierę eksperymentalnego projektu operowego „IZOLACJA: Carmen/Don Giovanni/Don Pasquale” w reżyserii Krzysztofa Cicheńskiego. Spektakl – jak tłumaczą twórcy – był efektem namysłu nad pandemiczną rzeczywistością i twórczym odczytaniem trzech dzieł operowej klasyki. W rolach głównych wystąpili Galina Kuklina, Stanislav Kuflyuk i Andrzej Ogórkiewicz, a kierownictwo muzyczne sprawowała Katarzyna Tomala-Jedynak.

Przedstawienie od początku miało być udostępnione w streamingu, ale planowano też ograniczony udział publiczności. Krótko przed premierą to ostatnie okazało się niemożliwe ze względu na przypadki koronawirusa w teatralnym zespole...

Występ na żywo, choć dostępny tylko online, powtórzono też 24 i 25 października, w tym ostatnim dniu akcentując Światowy Dzień Opery.

Z kolei Filharmonia Poznańska stawia na nowin-

ki technologiczne w zapisie i transmisji dźwięku. To efekt współpracy z poznańską firmą Zylia, oferującą innowacyjne rozwiązania w tej dziedzinie. W internecie łatwo można znaleźć owoce tej kooperacji (na scenie spotkało się 34 muzyków pod batutą maestro Łukasza Borowicza oraz... 30 ambisonicznych mikrofonów do nagrywania dźwięku 3D) – filmy z zapisem koncertu i kulisami jego nagrywania.

– W ostatnich miesiącach mierzyliśmy się z organizowaniem koncertów bez widow-



...oraz klasyki z nowoczesną technologią.

ni. Nadawaliśmy je, ale towarzyszyło temu wiele problemów, przede wszystkim związanych z tym, jak oddać akustykę sali koncertowej – mówi Łukasz Borowicz, I dyrygent gościnny Orkiestry Filharmonii Poznańskiej. – System stworzony przez Zylię umożliwił słuchanie orkiestry nie tylko z jednego, z góry określonego punktu. Podczas koncertu można przemieścić się na balkon albo do ostatniego rzędu sali i akustyka się zmienia.

– Nie jestem zwolennikiem przeżywania muzyki

klasycznej poprzez media elektroniczne – nie ukrywa dyrektor FP Wojciech Nentwig. – Przyznaję jednak, że nagranie dokonane przez zespół firmy Zylia bardzo miło mnie zaskoczyło.

Zatem – zachęcamy do poszukiwania koncertu w internecie i sprawdzenia, co oznacza możliwość dowolnego poruszania się w zarejestrowanej przestrzeni akustycznej – np. podejścia do estrady, na której występują artyści, a nawet wejścia na nią i stanięcia obok dowolnie wybranego muzyka.

ABO

## Rozszyfrowana historia



Marszałek Marek Woźniak i zastępca prezydenta Poznania Mariusz Wiśniewski obejrzała pomieszczenia, w których powstaje ekspozycja.

Jak przebiega budowa dofinansowanego przez samorząd województwa ze środków unijnych tzw. muzeum Enigmy?

To projekt realizowany przez Poznań we współpracy z UAM, a wsparty kwotą ponad 10 mln zł z WRPO 2014+. Chodzi o uruchomienie w budynku Collegium Martineum (dawne Collegium Historicum) przy Świętym Marcinie ekspozycji poświęconej kryptologom Marianowi Rejewskiemu, Jerzemu Różyckiemu oraz Henrykowi Zygalskiemu, którzy złamali kod niemieckiej maszyny szyfrującej Enigma. W latach międzywojennych mieścił się w tym miejscu Wydział Matematyczno-Przyrodniczy Uniwersytetu Poznańskiego.

Budowę Centrum Szyfrów Enigma, które pierwsi zwi-

dzający powinni zobaczyć w połowie przyszłego roku, na początku października oglądali marszałek Marek Woźniak i zastępca prezydenta Poznania Mariusz Wiśniewski.

– Zapowiada się bardzo interesująca opowieść o tym, jak doszło do deszyfrowania niemieckiej maszyny. Narracja zaczyna się głęboko w historii, następnie prowadzi przez etap dla nas najważniejszy, czyli wkład poznańskich kryptologów w złamanie szyfrów Enigmy, a kończy we współczesnym świecie – opisuje przyszłą ekspozycję Marek Woźniak. – To bardzo atrakcyjna oferta szczególnie dla młodych ludzi, którzy dowiedzą się, jaki jest związek pomiędzy historią działań wojennych oraz rozwojem nauk matematycznych a dzisiejszym światem zaawansowanych komputerów.

ABO

## Nagroda dla muzeum

Podległe samorządowi województwa muzeum w Szreniawie wyróżniono tytułem „Lidera turystyki”.

Wielokrotnie na łamach „Monitora” pisaliśmy o przedsięwzięciach i pomysłach realizowanych w Muzeum Narodowym Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie. Te starania zostały zauważone także w Polsce, ponieważ pod koniec października okazało się, że samorządowa placówka otrzymała tytuł „Lidera turystyki”.

Przyznaje go kapituła konkursu „Lider turystyki”, złożona z forum ekspertów oraz wydawcy ogólnopolskiego czasopisma „Życie Regionów”. W uzasadnieniu wskazano, że muzeum w Szreniawie cechuje „wysoki stopień i skuteczność pozyskiwania funduszy zewnętrznych, a także profesjonalizm, pomysłowość i konsekwencja w działaniu”.

– Nagroda bardzo nas cieszy, ale też dopinguje do jeszcze większego wysiłku, by sprostać oczekiwaniom miłośników turystyki kulturowej – podkreśla dyrektor placówki Jan Maćkowiak.

Tytuł „Lidera turystyki” muzeum przyznano na dwa lata, tj. do końca 2022 roku.

RAK

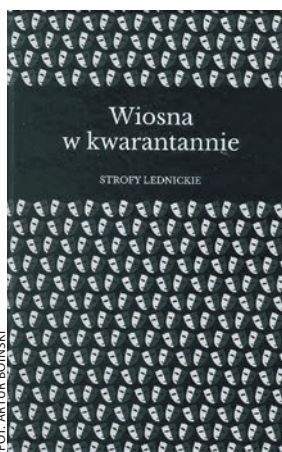
## Poetyckie podsumowanie

Młodzi poeci raz jeszcze spotkali się na Lednicy, by podsumować twórcze zmagania i cieszyć się z wydanego tomiku ze swoimi utworami.

Kilka miesięcy temu informowaliśmy o rozstrzygnięciach odbywającej się pod naszym patronatem – niezwykłej, jak wszystko w tym roku – XXIV odsłony Lednickiej Wiosny Poetyckiej. 10 października natomiast w Małym Skansenie Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy i w pobliskiej karczynie zorganizowano „Jesienne wspomnienie Wiosny”.

Ponieważ wcześniej było to niemożliwe, teraz organizatorzy i młodzi twórcy spotkali się, by nagrodzić zwycięzców „Turnieju O Koronę Wierzbową” i „Turnieju Jednego Wiersza”, posłuchać utworów w wykonaniu ich autorów, promować wydaną właśnie antologię „Wiosna w kwarantannie”, zawierającą najlepsze spośród 170 nadesłanych w tym roku prac.

– Uważam, że wiersze te należy koniecznie przeczytać, ponieważ nie jest to już ta sama Lednicka Wiosna Poetycka, w której uczestniczyliśmy przez dwadzieścia trzy lata – zwraca uwagę pomysłodawczyni przedsięwzięcia Stanisława Łowińska. – Dość powiedzieć, że ta „Wiosna za-



Okładka tomiku będącego pokłosiem tegorocznej Lednickiej Wiosny Poetyckiej.

maskowanych ust” zwróciła uwagę na poetycką wyobraźnię młodych i duchowej jej piękno.

– „Wiosna w kwarantannie” to jakże znamienny tytuł promowanego tomiku poezji młodych, nagrodzonych twórców. Czarno-szare maski z okładki symbolicznie nawiązują do sytuacji izolacji społecznej wywołanej pandemią koronawirusa – zauważa z kolei polonistka i animatorka działań twórczych Dagmara Szurgot.

Spotkanie na Lednicy swoimi występami uświetnili raper Oskar Lepczyński, uczennice XX LO oraz zespół Shalom.

ABO

## POLECAMY

DLA KINOMANIAKÓW



Centrum Kultury i Sztuki w Koninie zaprasza na 66. OKFA Ogólnopolski Konkurs Filmów Niezależnych im. prof. Henryka Kluby, który odbędzie się w dniach od 3 do 6 grudnia. W rywalizacji biorą udział twórcy amatorzy, filmowcy niezależni i studenci szkół filmowych, a wydarzeniami towarzyszącymi są m.in. wystawy o tematyce kinowej, warsztaty dla młodzieży, pokazy specjalne, koncerty, spotkania z artystami.

## PRZYGODA Z MUZEUM



Do 11 grudnia uczniowie mogą zgłosić swój udział w konkursie plastycznym „Moje spotkanie z muzeum”, organizowanym przez Muzeum Okręgowe w Koninie. „Podczas wizyty w placówce coś Was szczególnie urzekło, wzruszyło, a może zaskoczyło? Czujecie, że rysunek lub malarstwo to dla Was najbardziej naturalna forma wyrażania emocji i utrwalania wrażeń? To znaczy, że to konkurs właśnie dla Was” – zachęcają organizatorzy.

## JAZZ W KALISZU



Od 26 do 29 listopada w CKiS w Kaliszu zaplanowano 47. Międzynarodowy Festiwal Pianistów Jazzowych. W tegorocznej odsłonie wydarzenia na scenie pojawią się m.in. mistrzowie fortepianu: Adam Makowicz, Leszek Możdżer i Dominik Wania. Dla publiczności zagrają też wschodzące gwiazdy polskiego jazzu. Gdy zamykaliśmy to wydanie, organizatorzy poinformowali, że ze względu na nowe obostrzenia postarają się zorganizować festiwal w grudniu.

RAK

WIĘCEJ PROPOZYCJI INSTYTUCJI KULTURY SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA:

 [www.umww.pl/kultura](http://www.umww.pl/kultura)

# Eurofundusze odmieniły wygląd naszych

Jak wygląda realizacja Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich w Wielkopolsce? Co zmieniło się w ostatnich latach wokół nas? Czy

Piotr Ratajczak

Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej w 2004 r. sprawiło, że także na obszarach wiejskich nasze samorządy, firmy, rolnicy czy stowarzyszenia otrzymały największą w historii szansę na rozwój. Urzędnicy, przedsiębiorcy, gospodarze i społecznicy coraz skuteczniej sięgają po eurofundusze: inwestują w szkoły, rozwój miejskiej i wiejskiej infrastruktury, unowocześnianie gospodarstw itp. Realizują też wiele mniejszych projektów prospołecznych: odnawiają świetlice, budują place zabaw i siłownie, organizują rodzinne pikniki, dbają o rozwój lokalnej tradycji czy kultury.

– Możliwość pozyskania środków unijnych pobudza i mobilizuje do działania samorządy, ale również społeczność lokalną. Następuje przyspieszony rozwój gmin, niwelowane są dysproporcje pomiędzy obszarami wiejskimi i miejskimi – potwierdza wójt gminy Kiszkowo Tadeusz Bąkowski.

Do dużych przedsięwzięć (nowych targowisk, zmodernizowanych dróg, oczyszczalni ścieków) powoli już się przyzwyczailiśmy, ale to przecież wiele mniejszych inicjatyw znacząco wpływa na odbiór miejsca, w którym pracujemy, mieszkamy, uczymy się. Wiele z nich powstało dzięki dotacjom z Brukseli. Od 2004 r. na wsparcie obszarów wiejskich samorząd województwa przekazał ze środków unijnych już ponad 1,5 mld zł.



Niemal 1 mln zł z PROW wsparło modernizację targowiska miejskiego w Obornikach.

## Rozwój na wsi

Jednym z instrumentów rozwojowych UE jest, realizowany w ramach Wspólnej Polityki Rolnej, Program Rozwoju Obszarów Wiejskich. Tylko dzięki PROW na lata 2007-2013 w Wielkopolsce: wybudowano, przebudowano lub wyposażono 664 świetlice wiejskie i domy kultury, wybudowano prawie 750 km sieci wodociągowych i prawie 1500 km sieci kanalizacyjnych oraz niemal 300 oczyszczalni ścieków, wybudowano lub zmodernizowano 18 targowisk, przeprowadzono prace remontowe przy ponad 80 zabytkowych obiektach, przeprowadzono też kilkaset inwestycji w obiektach służących sportowi i rekreacji.

Podobnych rezultatów można oczekiwać z wykorzystania odsłony PROW na lata 2014-2020, na realizację którego mamy do dyspozycji 650 mln zł.

– Głównym celem PROW 2014-2020 jest poprawa konkurencyjności rolnictwa, zrównoważone zarządzanie zasobami naturalnymi i działania w dziedzinie klimatu oraz zrównoważony rozwój terytorialny obszarów wiejskich – wyjaśniała podczas październikowych obrad sejmikowej komisji rolnictwa Anna Jakubowska, zastępca dyrektora Departamentu Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich UMWW.

Program rozpisano na priorytety, działania oraz poddziałania, kierujące po-

moc na wskazane obszary. Przypomnijmy, że w Wielkopolsce największe sfery wsparcia objęte tym programem to: budowa lub modernizacja dróg lokalnych, gospodarka wodno-ściekowa, inwestycje w obiekty pełniące funkcje kulturalne lub kształtowanie przestrzeni publicznej, inwestycje w targowiska, ochrona zabytków, scalanie gruntów. Osobna pula zarezerwowana jest na wdrażanie strategii rozwoju lokalnego w ramach podejścia LEADER.

Co dotychczas udało się zrobić w ramach PROW?

## Inwestujemy w drogi

Największym zainteresowaniem beneficjentów cieszyły się nabory wniosków w ra-

mach działania pn. „Podstawowe usługi i odnowa wsi na obszarach wiejskich”, w którym samorząd województwa miał łącznie do dyspozycji ponad 74 mln euro.

Na konkursy związane z budową lub modernizacją dróg lokalnych wpłynęło łącznie 479 wniosków o przyznanie pomocy. W pierwszym etapie podpisano z beneficjentami 150 umów o wsparcie, bo wyczerpała się pula środków na cały okres programowania 2014-2020. W wyniku oszczędności przetargowych oraz po zwiększeniu przez ministerstwo rolnictwa limitu dla województwa, na liście beneficjentów znalazło się 41 dodatkowych projektów drogowych.

Szacuje się, że łącznie w regionie dzięki PROW zmodernizowanych zostanie 300 kilometrów tras. Spośród 191 dofinansowanych z UE zadań, 24 dotyczyły dróg powiatowych, a 167 – dróg gminnych i wewnętrznych. Przykłady? Np. droga powiatowa Stare Miasto – Lisiec, trasa Łekno – Rąbczyn w powiecie wągrowieckim czy też drogi w gminach Liszków, Lwówek oraz Krzywiń.

– Gminy wiejskie szczególnie cieszy wsparcie w zakresie budowy dróg, bo to daje szansę na dalszy rozwój: budownictwo mieszkaniowe, rozwój firm, łatwiejszy dojazd do pracy, szkoły – zauważa Tadeusz Bąkowski.

## Wodociągi i kultura

Drugim działaniem, w którym samorządy walczyły o pieniądze, są zadania z zakresu gospodarki wodno-ściekowej. Do UMWW wpłynęło aż 261 wniosków o przyznanie pomocy, a podpisano 106 umów. Trwają jednak negocjacje z ministerstwem na temat przesunięć w programie, co umożliwiłoby wsparcie kilku dodatkowych wniosków.

W PROW wyczerpano już pulę pieniędzy (niemal 2 mln euro) na scalanie gruntów. Dzięki temu Starostwo Powiatowe w Pleszewie porządkuje działki w miejscowości Kwileń w gminie Chocz, a Starostwo Powiatowe w Czarnkowie prowadzi postępowanie scaleniowe w Przybychowie w gminie Połajewo.

Limity funduszy dla Wielkopolski skończyły się też w innych działaniach: ochro-

## CZY ZMIENIĆ SPOSÓB ZARZĄDZANIA PROW W LATACH 2021-2027? JAKIE POWINNY BYĆ JEGO PRIORYTETY?



Krzysztof Dembiński, PiS

– Centralizacja zarządzania funduszami Unii Europejskiej to nie jest dobry kierunek, ale z tego, co wiem, nie ma takich planów. Najbardziej efektywne wyniki osiąga się, decentralizując decyzje i działania, jednocześnie wzmacniając obszar kontroli. Najlepiej można wykorzystać posiadane fundusze, znając warunki lokalne. Jeśli chodzi o priorytety z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014-2020, to wszystkie są nadal aktualne i powinny być kontynuowane. Poczynając od transferu wiedzy i innowacji w rolnictwie i leśnictwie, bo wiedza to klucz do sukcesu polskiej wsi: minimalizacji nakładów, maksymalizacji zysków, wzrostu konkurencyjności gospodarstw. Istotne jest dalsze wsparcie na ochronę środowiska, a także na leśnictwo, które – w mojej opinii – pełni także strategiczną i niezwykle ważną dla obronności kraju funkcję. Wydaje mi się, że akurat ta dziedzina nie jest do końca dobrze rozpoznana. Inne priorytety to: wzmocnienie produkcji, przetwórstwa i łańcuchów dostaw (by żywność była produkowana w Polsce), inwestycje w drogi i lokalną infrastrukturę, rozwój innowacji i technologii, wzrost zatrudnienia i przedsiębiorczości na obszarach wiejskich, wzmacnianie roli lokalnych społeczności.



Andrzej Pichet, KO

– Jako samorządowiec z 10-letnim doświadczeniem zdecydowanie opowiadam się za zwiększeniem roli samorządów w zarządzaniu funduszami UE. Struktura poszczególnych regionów jest tak ukształtowana, by skutecznie docierać do samorządów niższego szczebla. Co prawda dziś do zadań ARiMR należy m.in. nadzór nad prawidłowymi procedurami związanymi z ułatwianiem transferu wiedzy i innowacji w rolnictwie, zwiększeniem rentowności gospodarstw (i te programy na stałe wpisały się w obszary wiejskie), lecz bardzo ważnym ogniwem są fundusze wydawane na poziomie urzędów marszałkowskich, np. na gospodarkę wodno-ściekową czy budowę dróg. Dlatego współpracę na linii samorząd – rząd popieram, ale centralizacji mówię zdecydowanie nie. Ponadto jako Wielkopolek pochodzący ze środowisk wiejskich, wiem, jakim problem na wsi jest nadal gospodarka wodno-ściekowa. Dobrym rozwiązaniem byłaby kontynuacja tych programów i zwiększenie nakładów w tej dziedzinie. Procent skanalizowania wsi jest bardzo niski: pojawia się problem dla środowiska naturalnego w postaci nielegalnego pozbywania się ścieków, a samorządy gminne same sobie nie poradzą, choćby ze względu na poziom koncentracji gospodarstw.



Zofia Szalczyk, PSL

– Przyjęty w Polsce system zarządzania funduszami unijnymi sprawdził się. Programy regionalne są sprawnie zarządzane przez samorządy województw, a kierunki wsparcia odpowiadają specyficznym potrzebom poszczególnych regionów i nie widzę potrzeby zmian w tym zakresie. Ponadto uważam, że w przypadku Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2021-2027 należy utrzymać dotychczasowe reguły zarządzania programem, a mianowicie pomoc unijną dla sektora rolnego wdraża ARiMR, z kolei wsparcie rozwoju infrastruktury wiejskiej koordynują samorządy województw. Priorytety Wspólnej Polityki Rolnej na nową perspektywę zostaną zdefiniowane w przepisach unijnych. Już dzisiaj wiadomo, że planuje się większy nacisk na wsparcie działań na rzecz klimatu i środowiska. Do najważniejszych kierunków wsparcia w naszym regionie zaliczam: przeciwdziałanie skutkom suszy (melioracje, zbiorniki retencyjne), inwestycje w infrastrukturę wiejską, a zwłaszcza w drogi lokalne i gospodarkę wodno-ściekową, inwestycje w zieloną energię (np. dofinansowywanie farm fotowoltaicznych), a także różnorodne projekty rozwijające lokalną przedsiębiorczość. Należy także utrzymać dofinansowanie „odnowy wsi”.



# małych miast i wsi

potrafimy dostrzec także najmniejsze unijne przedsięwzięcia?



Przebudowana droga na odcinku Łekno – Rąbczyn w powiecie wągrowieckim.

na zabytków i budownictwa tradycyjnego – 15 umów na ponad 6,4 mln zł; inwestycje w obiekty pełniące funkcje kulturalne – 56 umów na ponad 25,8 mln zł; kształtowanie przestrzeni publicznej – 15 umów na kwotę ponad 7,8 mln zł.

Podpisano też 15 umów na ponad 10 mln zł na inwestycje w targowiska.

## PROW uczy odwagi

W Wielkopolsce mamy 226 gmin, z czego 208 to beneficjenci PROW. Z programu skorzystały też 22 spośród 31 powiatów. Te liczby pokazują skalę unijnego wsparcia, ale też sprawiedliwy podział pieniędzy.

Jedną z nadrzędnych zasad programu jest bowiem zrównoważony rozwój. Z uwagi na to pieniądze przekazano szczególnie powiatom i gminom, które charakteryzują się m.in. relatywnie niskim poziomem dochodu w przeliczeniu na mieszkańca i wysokim poziomem bezrobocia. Samorząd województwa określił też kryteria regionalne wyboru operacji do dofinansowania. Premiowały one wnioski z tych miejscowości, w których nie udało się przeprowadzić podobnych inwe-

stycji przy wsparciu z PROW 2007-2013.

Samorządowcy cenią inwestycje realizowane w ramach LEADERA, w którym za dystrybucję funduszy odpowiadały lokalne grupy działania. Dlaczego? Z perspektywy Poznania czy urzędu trudniej czasem dostrzec prawdziwe potrzeby małych wspólnot, a pośrednictwo grup działania (będących „w terenie”, blisko ludzi) ułatwia taką współpracę. Mieszkańcy, samorządowcy i przedstawiciele NGO sami się organizują, poświęcają swój czas, zdobywają fundusze i granty, by zrealizować konkretny cel.

Samorząd województwa zaakceptował dotąd aż 573 nabory wniosków organizowane przez LGD. 550 z nich już zakończono i w efekcie do UMWW wpłynęły łącznie 2883 wnioski o przyznanie pomocy od beneficjentów. Podpisano 1556 umów na kwotę ponad 197 mln zł.

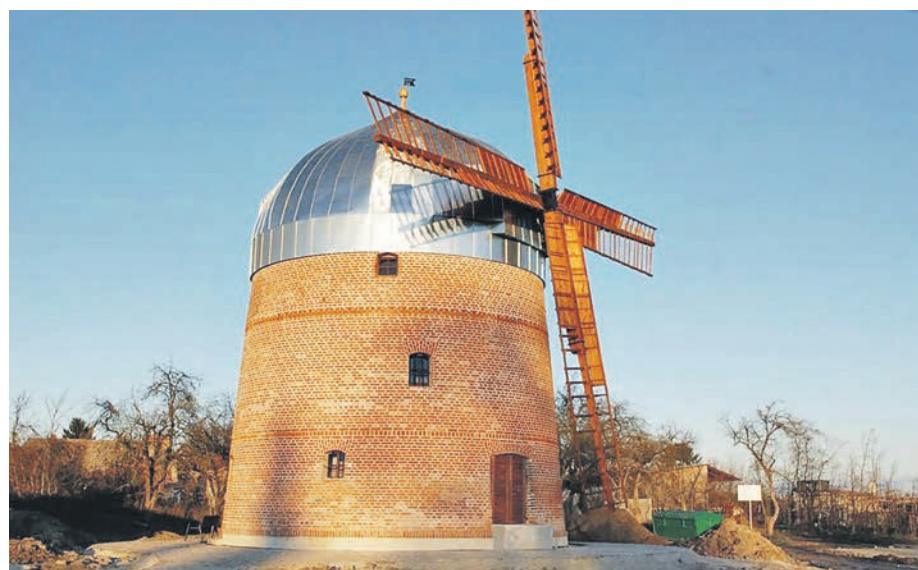
– W naszej gminie z funduszy UE korzystają aktywnie przedsiębiorcy, stowarzyszenia i koła gospodyń wiejskich. PROW zmienia nasze wsie, nadając im piękny wygląd, wzbogaca o nową infrastrukturę i pozwala na podwyższenie komfortu już

istniejącej. Jednak przede wszystkim zmienia na lepsze ludzi – podkreśla wójt gminy Białośliwie Krzysztof Rutkowski. – Uczy nas odwagi w sięganiu po środki unijne. Pozwala na spełnianie marzeń o tym, co potrzebne tu i teraz. Na co mieszkańcy czekali latami.

– Gminy muszą spełniać oczekiwania swoich mieszkańców, zaspokajając potrzeby w pełnym zakresie. Mieszkańcy nie pozostają bierni i włączają się w realizację wielu projektów realizowanych przez samorząd – potwierdza wójt Kiszkowa.

\*\*\*

W przestrzeni publicznej trwa dyskusja o przyszłości PROW: o tym, kto (samorządy czy instytucje państwowe) będzie w większym stopniu odpowiedzialny za dystrybucję funduszy unijnych na wsi, o priorytetach programu i ewentualnych nowych celach wsparcia. Rozmawiali o tym podczas ostatniego posiedzenia także radni z sejmikowej komisji strategii, którzy podkreślając konieczność dalszego inwestowania w infrastrukturę (drogi, wodociągi, kanalizację), zamierzają przygotować projekt stanowiska w tej sprawie. ■



Zakupiony i wyremontowany m.in. dzięki PROW wiatrak Holender w Pyzdrach.

# Samorządy są sprawne

Z wicemarszałkiem województwa Krzysztofem Grabowskim rozmawia Piotr Ratajczak

**Co się zmieniło w Wielkopolsce dzięki Programowi Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020? Jakie są efekty jego realizacji?**

– Fundusze, które Samorząd Województwa Wielkopolskiego przekazuje na wsparcie wielkopolskich obszarów wiejskich w ramach PROW 2014-2020, to aż 650 milionów złotych. Około połowa tych pieniędzy jest przeznaczona na realizację projektów infrastrukturalnych. Budowane i modernizowane są drogi lokalne, łącznie około 300 kilometrów dróg. Beneficjenci programu zaopatrzą kolejne miejscowości w bieżącą wodę i sieć kanalizacji sanitarnej lub przydomowe oczyszczalnie ścieków. Nie zapominamy o wsparciu działalności kulturalnej, społecznej i rekreacyjnej. Odnawiane lub budowane od podstaw są świetlice wiejskie oraz domy kultury.

Ponadto w regionie powstało 14 nowoczesnych targowisk, dbamy również o ochronę zabytków i kształtowanie przestrzeni publicznej. Na terenie powiatów czarnkowsko-trzcianeckiego i pleszewskiego realizowane są też zadania z zakresu scalania gruntów. Trzeba podkreślić, że nasz region jest jednym z najskuteczniejszych w kraju w pozyskiwaniu środków z PROW 2014-2020, a zrealizowane projekty w istotny sposób przyczyniają się do poprawy jakości życia mieszkańców wielkopolskiej wsi.

**Ekspert podkreśla istotną rolę lokalnych grup działania, inicjujących i koordynujących w całej Wielkopolsce wiele projektów dofinansowanych z PROW. Ile pieniędzy dystrybuowanych jest w ten sposób?**

– Na rozwój lokalny przeznaczamy około 320 milionów złotych. Te fundusze są dystrybuowane przy udziale 28 lokalnych grup działania funkcjonujących w województwie wielkopolskim. Lokalne grupy działania stanowią ważne ogniwo Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020. Są to stowarzyszenia, których funkcjonowanie opiera się na partnerstwie trójsektorowym. Łączą sektor publiczny, prywatny oraz organizacje pozarządowe z terenu kilku, a czasem kilkunastu sąsiadujących ze sobą gmin.

**Które konkursy i forma wsparcia cieszą się największym zainteresowaniem beneficjentów? Gdyby Wielkopolska otrzymała dodatko-**



**we 100 mln zł z PROW, to na co w pierwszej kolejności należałoby je wydać?**

– Szczególnie dużym zainteresowaniem cieszy się możliwość pozyskania funduszy na inwestycje drogowe oraz inwestycje w gospodarkę wodno-ściekową. Są to nadal dwie kluczowe sprawy, jeśli chodzi o rozwój obszarów wiejskich w województwie wielkopolskim. Zapewnienie podstawowych usług mieszkańcom wsi jest priorytetem i warunkuje realizację wszelkich innych przedsięwzięć. Bardzo dobrze sprawdza się również formuła inicjatywy LEADER, czyli środków przeznaczonych na realizację lokalnych strategii rozwoju. Lokalne grupy działania ogłaszają nabory wniosków zgodnie z za-

beneficjentów na wsparcie, które często jest bardzo pilnie potrzebne. Doświadczenia z realizacji PROW 2007-2013 oraz 2014-2020 pokazują, że samorządy województwa prawidłowo wywiązują się ze swojej funkcji. Dbają o to, aby fundusze były dystrybuowane w sposób sprawiedliwy, ale jednocześnie dysponują doświadczonymi kadrami, które zapewniają sprawną ocenę wniosków. Widać to wyraźnie, gdy porównamy wywiązanie się ze swoich zadań przez samorządy województw, które nie miały opóźnień w ogłaszaniu naborów i ocenie wniosków, z problemami, jakie napotykały inne instytucje zaangażowane we wdrażanie PROW. To bardzo ważne, aby rozstrzygnięcie naborów wniosków przebiegało sprawnie, bo oznacza to szybszą realizację inwestycji przez gminy i powiaty.

**Jakie będą priorytety PROW w kolejnej perspektywie, w latach 2021-2027? Jakiego wsparcia mogą oczekiwać wielkopolscy beneficjenci?**

– W Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi trwają prace nad Krajowym Planem Strategicznym 2021-2027, który ma zastąpić dotychczasowy Program Rozwoju Obszarów Wiejskich. Większy nacisk

## Na rozwój lokalny przeznaczamy około 320 milionów złotych

kresem, który został uznany na obszarze ich funkcjonowania za szczególnie ważny. Strategie kładą duży nacisk na rozwój przedsiębiorczości na obszarach wiejskich. Powstają nowe firmy oraz rozwijają się już istniejące. Zainteresowanie taką formą pomocy jest bardzo duże.

**W latach 2007-2013 samorząd województwa miał do dyspozycji więcej pieniędzy w ramach PROW, ale w latach 2014-2020 za część działań odpowiadały instytucje centralne, np. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Czy centralizacja zarządzania funduszami UE to dobry kierunek? Czy raczej należałoby zwiększyć rolę samorządów województw w tym zakresie?**

– Pomysł centralizacji zarządzania środkami unijnymi to zdecydowanie zły kierunek. Taki scenariusz spowodowałby wydłużenie oczekiwania

zostanie położony na kwestie związane z innowacją, ekologią i ochroną środowiska. Realizacja tych priorytetów nie może jednak oznaczać rezygnacji ze wsparcia samorządów lokalnych w dotychczasowych obszarach. Gminy nadal zgłaszają ogromne zapotrzebowanie na fundusze, bez których realizacja wielu przedsięwzięć inwestycyjnych nie będzie możliwa. Widzimy konieczność kontynuowania wsparcia takich zadań, jak budowa lub modernizacja dróg lokalnych, gospodarka wodno-ściekowa czy inwestycje w obiekty pełniące funkcje kulturalne. Regularnie informujemy ministerstwo o potrzebach zgłaszanych przez beneficjentów. Liczymy, że głos województw zostanie uwzględniony. Samorządy regionów stanowiączo zabiegają o to, aby ich rola w nowej perspektywie finansowej nie została zmarginalizowana. ■

# Na polach listopadowego powstania

Poznańscy zaangażowali się w walki wojny polsko-rosyjskiej w 1831 roku.

Marek Rezler

Dziś już coraz rzadziej, ale można jeszcze usłyszeć opinię, że w polskich powstaniach narodowych uczestniczyli tylko mieszkańcy zaboru rosyjskiego, a pozostałych zaborów albo pozostawali bierni, albo kolaborowali z władzami zaborczymi. Tu i ówdzie wciąż jeszcze pokutuje opinia, że prawdziwy polski patriotą powinien ruszać na pole walki, ginąć, cierpieć, a każda inna forma przeciwstawienia się zaborcom jest oznaką wygodnictwa, tchórzostwa czy asekuracji. Nic bardziej błędnego. Historycy już dziś wiedzą, z perspektywy powojennego siedemdziesięciolecia, że każdy zabór walczył o wolność tak, jak pozwalały na to warunki i specyfika danego zaborcy.

## Za kordon

Wielkopolanie byli zaangażowani w konspirację związaną z działaniem Wolnomularstwa Narodowego i Związku Kosynierów, ale po wybuchu powstania w Królestwie Polskim i w wojnie polsko-rosyjskiej 1831 roku byli już zaangażowani i zbrojnie, i materialnie. Na począt-



„Szarża Jazdy Poznańskiej” Juliusza Kossaka.

ku Wielkopolan służyło m.in. w pułkach: grenadierów gwardii, w słynnym 4. pułku piechoty liniowej, 12. pułku piechoty liniowej, 3. pułku strzelców pieszych, 1. i 2. pułkach ułanów i w pułku jazdy wołyńskiej. Dopiero z chwilą przystąpienia do formowania pułku jazdy poznańskiej Wielkopolanie z zaboru pruskiego zaczęli skupiać się w tym oddziale.

W skład pułku jazdy poznańskiej weszli głównie przedstawiciele ziemiaństwa wielkopolskiego, jak Koczorowscy, Mielżyńscy, Mycielscy, Potulicy, Potworowscy, Radońscy oraz Szczanieccy, a także przedstawiciele szlachty i oficjaliści dworscy, których stać było na wykwipowanie własnym kosztem. To ważne, gdyż przed przyjęciem pułku na stan armii wszelkie wydatki związane z formowaniem i wyposażeniem oddziału żołnierze musieli pokrywać sami.

## Gdzie walczyli?

W dniu 10 lutego 1831 roku jazda poznańska wyruszyła w pole. W bitwach pod Grochowem i Dębem Wielkim jazda poznańska była wykorzystywana jedynie do osłony dział i w bezpośrednim boju nie wzięła udziału. Kiedy w kwietniu 1831 roku wybuchło powstanie na Litwie, dowództwo powstańcze postanowiło wysłać tam korpus wojska dowodzonego przez gen. Dezydery Chłapowskiego. Do wy-

prawy dołączyli oficerowie z jazdy poznańskiej: Maciej Mielżyński, Karol Marcinkowski, Leon Smitkowski i ks. Adam Loga – niegdyś prefekt Gimnazjum św. Marii Magdaleny w Poznaniu. Poznańscy nie wzięli udziału w nieudanych walkach o Szawle 7 lipca 1831 r., poza kilkoma oficerami, którzy sami się w nie zaangażowali. Polegli wtedy Ignacy Mielżyński i ks. A. Loga, który uczestniczył w ataku 7. pułku piechoty liniowej.

Podczas walk o Warszawę 6-8 września 1831 r. pułk brał udział w osłonie prawego skrzydła polskiego w okolicach Marymontu. Po kapitulacji stolicy jazda poznańska z całą armią wyruszyła do Modlina,

cowały w lazarecie warszawskim, wśród nich Emilii Szczanieckiej i Klaudyny Potockiej, które z wielkim poświęceniem prowadziły zbierkę pieniędzy i „efektów” wojskowych, a potem organizowały ich przerzut przez granicę do Warszawy. Większość z tych ochotniczek prędzej czy później i tak przedostała się do Królestwa, a potem zaangażowała się w lazarety i szpitale wojskowych. Jeden z takich zakładów znajdował się w pałacu Raczyńskich w Warszawie.

Dla Szczanieckiej doświadczenia wojenne, zwłaszcza po bitwie grochowskiej z lutego 1831 r., miały ogromne znaczenie psychologiczne i praktyczne. Po nich region zyskał w niej ogromnie zaangażowaną organizatorkę działalności niepodległościowej, ale też i samarytańskiej.

## Portrety na szubienicy

Jak wspomniano, z przekroczeniem granicy Królestwa Polskiego, mimo rozciągniętego kordonu, trudności większych nie było, co ponuro zawoocowało m.in. przywleczeniem do Wielkopolski epidemii cholery, przyniesionej do Europy Środkowej przez wojska rosyjskie; zmarł na nią w Poznaniu też feldmarszałek A.N. von Gneisenau. Z wielkim dystansem więc należy traktować często spotykane opowieści o nieomalże epopei związanej z próbami przekroczenia granicy Królestwa przez Adama Mickiewicza w sierpniu 1831 roku.

Natomiast w Księstwie stosowano spektakularne formy represji, zrealizowano też groźbę konfiskaty majątków uczestników powstania z zaboru pruskiego. Dużo cza-

## W ciągu kilku miesięcy do powstania przedostało się około 4000 ochotników z Wielkiego Księstwa Poznańskiego

ku grudnia 1830 roku przez granicę ruszyli do Warszawy ochotnicy, licząc na szybkie włączenie w szeregi formującej się armii powstańczej i już istniejących pułków armii Królestwa. Wielkopolanie stosowali różne metody przekraczania granicy, nie wyłączając podstępów. W ciągu kilku kolejnych miesięcy do powstania przedostało się około 4000 ochotników z Wielkiego Księstwa Poznańskiego (prawie 300 z samego Poznania).

Za kordon ruszyła większa część działaczy ówczesnego polskiego środowiska przywódczego Księstwa – niezależnie od klasy i warstwy społecznej. Byli to przedstawiciele patriotycznej elity z Wielkiego Księstwa Poznańskiego, m.in. Tytus Działyński, Andrzej Niegolewski, Edward Potworowski, Adolf Bniński, Karol Marcinkowski, Jan Nepomucen Umiński, Maciej i Seweryn Mielżyńscy, Karol Libelt, Ludwik Szczaniecki. Miejsca zbiórki ochotników znajdowały się w Kaliszu, Pyzdrach i w Warszawie.

## Z Poznania i Kalisza

Na początku grudnia 1830 roku do Królestwa udała się delegacja z Wielkiego Księstwa Poznańskiego: ppłk L. Szczaniecki, płk A. Niegolewski i kpt. E. Potworowski, która zamierzała władzom powstańczym przedstawić propozycję sformowania oddziałów złożonych z Wielko-

go. W rzeczywistości był to jedynie oficjalny krok mający na celu uniknięcie konfliktu z zachodnim sąsiadem i zarazem wojny na dwa fronty. Wkrótce jednak wydano zezwolenie na formowanie dwóch szwadronów jazdy, złożonych z ochotników – Wielkopolan.

Ochotnicy z Wielkiego Księstwa Poznańskiego utworzyli jeden niepełny pułk: jazdy poznańskiej, a ziemia kaliska – dwa pułki jazdy: 1. i 2., dwa pułki piechoty liniowej: 13. i 14. oraz półbatalion celnych strzelców (wyborowych) – nie licząc straży i bezpieczeństwa, gwardii ruchomej oraz pewnej liczby Wielkopolan w pułku krakusów im. Józefa Poniatowskiego. Wszystkie wspomniane oddziały zaliczone były do tzw. pułków nowej formacji. Poza tym wie-



Dezydery Chłapowski.



Ks. Adam Loga.



Maciej Mielżyński.

## W Poznaniu, w pobliżu dzisiejszego placu Wielkopolskiego, Prusacy wystawili szubienicę z portretami uczestników powstania

a stąd do Płocka i Gąbina. W dniu 6 października 1831 r. nastąpiło przekroczenie granicy pruskiej i złożenie broni pod Brodnicą.

## Panie w lazarecie

Inny charakter miało zaangażowanie pań z Wielkopolski, które pra-

su minęło, zanim Tytus Działyński, w insurekcji listopadowej oficer 2. pułku strzelców konnych, potem jeden z adiutantów gen. J.Z. Skrzyneckiego i członek sztabu korpusu generała G. Ramorino, odzyskał swój majątek w Kórniku; musiał zamieszkać w majątku żony w Galicji. Generał Dezydery Chłapowski nie utracił majątku, ale musiał odbyć karę twierdzy w Szczecinie – wykorzystał ten czas na opracowanie nowatorskiego podręcznika rolnictwa. Niektórzy Wielkopolanie powstańcy, wśród nich K. Marcinkowski, udali się na emigrację i stanęli przed sądem pruskim po powrocie w rodzinne strony.

Specyficzny, dość już wtedy staroświecki zwyczaj zastosowali Prusacy w Poznaniu: w pobliżu dzisiejszego placu Wielkopolskiego wystawili szubienicę z portretami uczestników powstania, którzy nie wrócili po ukończeniu walk. ■



FOT. DOMINIK WÓJCIK

Adrian z mamą wierzą, że po tylu przejściach w życiu już musi być dobrze.

# Wygrać z chorobą

Diagnoza, która zwała z nóg: nowotwór. Jednak siedmioletni Kuba i czternastoletni Adrian to prawdziwi strongmeni i właśnie wygrywają tę trudną walkę.

Łukasz Karkoszka

W Polsce każdego roku odnotowuje się 1200 nowych zachorowań na nowotwory u dzieci do 18. roku życia. W Wielkopolsce jest to około 100 nowych przypadków rocznie. Najczęściej diagnozowane są białaczki, nowotwory ośrodkowego układu nerwowego, chłoniaki. Ponad 70 proc. rozpoznanych u dzieci nowotworów jest w III i IV stadium zaawansowania. Wyleczalność wynosi wówczas tylko 30-50 proc., podczas gdy nowotwór w I i II stadium jest wyleczalny w 90-100 proc.

Niestety, jak pokazują dane, w Polsce wzrasta liczba zachorowań na nowotwory u dzieci. Dlatego ważne jest podejmowanie działań w zakresie profilaktyki, która pomaga wcześniej wykrywać niebezpieczne zmiany. Unia Europejska kładzie duży nacisk na działania związane z ochroną zdrowia mieszkańców, także najmłodszych. W regionie dobrze sprawdza się projekt (wsparty z WRPO 2014+) „Wielkopolska Onkologia Dziecięca – Wielkopolski Program Profilaktyczny w zakresie onkologii dziecięcej”, prowadzony przez Fundację Pomocy Dzieciom z Chorobami Nowotworowymi w Poznaniu.

## Lekcja siły i nadziei

17 października 2017 r. Kasia z 4,5-letnim synem Kubusiem są na wizycie u lekarza rodzinnego w celu wyjaśnienia złego samopoczucia. Chłopiec przechodzi rutynowe badania: morfologię krwi i USG. Nic nie zapowiadało, że los powie okrutne: „sprawdzam”.

– W trakcie USG lekarz powiedział coś, czego Kubuś nie powinien słyszeć: „pani dziecko umiera”. Z pilnym skierowaniem i podejrzeniem nowotworu udaliśmy się

do szpitala. Nikt się tego nie spodziewał. Kubuś był radosnym, wesołym chłopcem. Był pod stałą opieką lekarską z powodu przepukliny – wspomina mama Kasia.

Kubuś trafił najpierw na oddział gastroenterologiczny, później na oddział intensywnej terapii Szpitala Klinicznego im. Karola Jonschera Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu. Kolejny był oddział onkologiczny.

– Usłyszałam wtedy od lekarzy: „musicie państwo liczyć się z najgorszym”. Zamarłam. Myślałam, że to zły sen, z którego nie mogę się obudzić. W ciągu doby od pojawienia się na oddziale gastroenterologicznym guz podwoił swoje rozmiary. Znajdował się za wątrobą. Byliśmy przerażeni. Diagnoza: chłoniak Burkitta w czwartym stopniu zaawansowania. Rozpoczęliśmy walkę z największym wrogiem. Nikomu nie życzę takich przeżyć – zawiesza głos.

Kubuś przeszedł ratującą życie operację zwiadowczą i przyjął chemioterapię.

– Musiałam być silna, żeby Kuba mógł czerpać ze mnie siłę. Na szczęście wiara, siła i zaufanie do lekarzy, którym zawdzięczamy życie syna, pozwoliły nam przetrwać ten trudny czas i pokonać wroga – wspomina Kasia.

## Wsparcie fachowców

Okres leczenia Kuby był trudny dla całej rodziny.

– Trzeba było szybko stanąć na nogi, nie tylko z powodu Kubusia, ale i naszej córki, której musieliśmy pokazać, że jest dla nas równie ważna. Rozłąkę z nami i ukochanym bratem, a później walkę z chorobą, zniosła dzielnie. Na szczęście dziadkowie, rodzina i przyjaciele byli z nami w tym trudnym czasie – opowiada.

Od samego początku pobytu na oddziale onkologicznym Kuba był

objęty opieką poznańskiej fundacji.

– Mogliśmy liczyć nie tylko na wsparcie psychologa, ale też rehabilitantów i terapeutów integracji sensorycznej. Rehabilitacja pozwoliła przełamać strach i wzmocnić napięcie mięśni i nóg, gdyż po operacji Kubuś nie chodził. Dlatego rehabilitacja okazała się kluczowa w odzyskaniu sprawności fizycznej. Opieka dietetyka była równie ważna, bo syn musiał przejść na dietę wątrobową. Do dziś korzystamy z pomocy fundacji – mówi Kasia. – Wspaniałą osobą okazała się Basia – wolontariuszka fundacji, na którą zawsze mogliśmy liczyć. Kubuś znajdował się też pod świetną opieką personelu medycznego. Bez ich wiedzy nie udałoby się pokonać choroby.

Dziś Kuba jest 7,5-letnim, uśmiechniętym i pełnym energii chłopcem, wkraczającym w kolejny etap życia. We wrześniu rozpoczął pierwszą klasę. O chorobie przypominają mu jednak regularne wizyty w poradni onkologicznej i badania kontrolne.

– Stres towarzyszy nam cały czas. Najgorsze za nami, choć lęk, strach i przeżycia pozostaną na zawsze. Nasze życie zmieniło się. Już nigdy nie będzie jak wcześniej. Mąż pracuje, a ja zajmuję się dziećmi i domem. Kubuś jest dzielny i silny. Przeżyłwa jednak to, co się wydarzyło. Nie lubi o tym opowiadać ani wspominać. Jest wrażliwym chłopcem, lubi troszczyć się o innych, zawsze jest chętny do niesienia pomocy – mówi Kasia. – W 2018 r. po zakończonej chemioterapii lekarze zgodzili się na wyjazd do ukochanej Łęby. To nasz drugi dom. Tu możemy się wyciszyć, naładować baterie.

## Szybka diagnoza

Choroby nowotworowe u najmłodszych pacjentów mają nagły i postępujący przebieg. Tolerancja agresywnej chemioterapii jest zła. Dla

tego wczesna, dobrze postawiona diagnoza stwarza szansę pomyślnego efektu terapeutycznego.

– Podstawową trudnością we wczesnym diagnozowaniu chorób nowotworowych u małych pacjentów jest fakt, iż powszechnie znane objawy kliniczne, takie jak: ból, gorączka, świąd skóry, nocne poty, utrata masy ciała, kaszel, osłabienie, wymioty i problemy z oddawaniem moczu czy stolca, powiększenie wątroby lub śledziony, towarzyszą nie tylko schorzeniom onkologicznym. Często są kojarzone z chorobami o podłożu infekcyjnym – mówi dr n. med. Robert Ziarnik, kierownik Centrum Edukacji Zdrowotnej Fundacji Pomocy Dzieciom z Chorobami Nowotworowymi w Poznaniu. – Szybka i trafna diagnoza oraz czas, w jakim dziecko trafi do specjalistycznego ośrodka, są kluczowe. Jeżeli rodzic zaobserwuje zmianę usposobienia dziecka, np. na co dzień pogodne, nagle zaczyna być kapryśne, płaczące i nieadekwatnie reaguje na bodźce, to powinna nas taka sytuacja zaniepokoić. Zawsze należy być bacznym obserwatorem.

## Najgorsze jest czekanie

Był ciepły majowy wieczór 2019 r. Trzynastoletni Adrian wybrał się z kolegami na hulajnogę. Potknął się i przewrócił. Noga trochę bolała, ale nie przejął się zbyt. Ot, zwykłe stłuczenie. Powinno szybko się zagoić. Tymczasem ból nie mijał.

– Nie podejrzewałam, że to może być coś złego – mówi Agnieszka Świtaj, mama Adriana. – W przychodni zrobiliśmy prześwietlenie, ale według lekarza było to zwykłe stłuczenie, które zdarza się często. Wróciliśmy do domu. Z każdym dniem było jednak coraz gorzej, pojawiła się temperatura. Doszliśmy do momentu, w którym Adrian nie mógł chodzić. Wyłądownaliśmy w szpitalu. Badania wykazały pewne nieprawidłowości, jednak lekarze nie byli w stanie postawić diagnozy. Mijały kolejne dni, a ja nie

## Najgorsze za nami, choć lęk, strach i przeżycia pozostaną na zawsze

wiedziałam, co dolega synowi. To czekanie było najgorsze. W końcu padło podejrzenie, że to może być jakiś rodzaj nowotworu. Zostaliśmy wysłani na onkologię...

– Wchodząc na oddział i widząc napis „onkologiczny”, powiedziałam mamie tylko: gdzie ja trafiłem?

– Doskonale pamiętam ten dzień – 26 sierpnia i szokującą diagnozę: chłoniak Burkitta trzeciego stopnia zaawansowania – Agnieszka Świtaj zawiesza głos. – Nie wiem, czy ktoś jest w stanie wyobrazić sobie, co to znaczy otrzymać taką wiadomość dla matki samotnie wychowującej jedyne dziecko. Rozpacz. Syn miał nacieki na kościach. Lekarze natychmiast rozpoczęli leczenie. Pierwsze przyjęte chemie w połączeniu ze sterydami sprawiły, że dodatkowo doszło do złamania kom-

presyjnego kręgosłupa, w którym dochodzi do zapadania się kręgów. Byłam przerażona. Lekarze uspokojili mnie, że syn znów będzie sprawny i że to czasowe.

Adrianowi podano łącznie trzy cykle chemioterapii. Wyniki nie były jednak zadowalające. Lekarze zdecydowali się na bardziej agresywne środki.

– Syn otrzymał kolejne, znacznie mocniejsze dawki chemii. Ostatnią przyjął 12 kwietnia 2020 roku. Po dwóch tygodniach mieliśmy kluczowe badania. Nowotworu nie było – dodaje pani Agnieszka.

– Pamiętasz, jak czekaliśmy na USG, powiedziałem ci, że zamknęli mnie tu na tyle miesięcy za niewinność, a teraz wreszcie wychodzę – śmieje się Adrian.

– Pamiętam też, jak mi powiedziałeś, że bym się nie martwiła. Cały czas jednak musimy być pod kontrolą specjalistów, choć wierzę, że mamy to już za sobą – mówi mama chłopca.

Adrian odzyskuje siły pod okiem fundacji. Korzysta m.in. z rehabilitacji i ćwiczeń wzmacniających mięśnie. Gdy kręgosłup się zrośnie, przejdzie do bardziej wymagających form terapii. W przyszłość patrzy optymistycznie.

## Stawiają na edukację

Lekarze przypominają, że terapia nowotworów u dzieci i młodzieży mogłaby być skuteczniejsza, gdyby na odpowiednie leczenie trafiali we wczesnym etapie rozwoju choroby do specjalistycznych placówek. Dlatego w ramach programu „Wielkopolska Onkologia Dziecięca” fundacja na szeroką skalę prowadzi działania edukacyjne kierowane do lekarzy pierwszego kontaktu, neonatologów, pediatrów oraz pracowników POZ, a w szczególności do pielęgniarek środowiskowych i położnych.

– Działania informacyjne kierujemy też do mieszkańców. W ramach organizowanych spotkań edukacyjnych specjaliści przekazują wiedzę z zakresu rozpoznawania niepokojących symptomów u dziecka, zasad profilaktyki onkologicznej i zdrowego stylu życia – podkreśla dr n. med. Robert Ziarnik.

Do tej pory w ramach projektu udzielono blisko 4100 porad psychologicznych, prawie 650 godzin konsultacji dietetycznych, ponad 250 spotkań z neurologopedą oraz około 5000 porad fizjoterapeutów i specjalistów terapii integracji sensorycznej.

W projekcie mogą wziąć udział dzieci i młodzież do 18. roku życia wraz z rodzicami/ opiekunami. Przyjmowane są osoby, u których nastąpiło podejrzenie nowej lub wznowa choroby nowotworowej. Szczegółowe informacje o przedsięwzięciu można uzyskać pod nr. tel. 601 937 116 lub pisząc na adres: projekt@fundacjapomocydzieciom.com.pl.

\*\*\*

Reportaż ukazał się w e-magazynie „Nasz Region”. Program „Wielkopolska Onkologia Dziecięca...” jest realizowany przy wsparciu z WRPO 2014+. Wartość projektu, trwającego do lutego 2021 roku, to ponad 6,2 mln zł, z czego unijne dofinansowanie wyniosło 5,2 mln zł.

# Zabezpiecz się przed wyjazdem

Podczas planowania podróży zadbajmy o odpowiednie wyposażenie i stan techniczny naszych pojazdów.



FOT. PIOTR MONKIEWICZ

Korzystajmy z usług stacji kontroli pojazdów także przed zimą.

Obecny okres jest specyficzny, nie tylko dla zmotoryzowanych. Jak wynika z policyjnych statystyk, mniejszy ruch na drogach przełożył się na spadek liczby wypadków i ofiar. Z drugiej strony zdajemy sobie sprawę, że kolejna fala epidemii spowoduje, iż wielu kierowców, którzy często w okresie jesienno-zimowym wybierało komunikację publiczną, teraz będzie jeździło samochodami. Warto zwrócić uwagę na kilka ważnych spraw, aby odpowiednio przygotować nasze auta do jesiennej i zimowej eksploatacji.

O tej porze roku, wyjeżdżając wcześniej rano do pracy lub wracając późnym popołudniem do domu, mamy ograniczoną widoczność.

Powodem może być też zamurzenie, mgła oraz opady deszczu lub śniegu. W takiej sytuacji koniecznie musimy zadbać o czystość szyb i lamp. Sprawdźmy stan wycieraczek: jeżeli mażą szybę, pozostawiając tylko wąski pasek, przez który obserwujemy drogę, należy je bezwzględnie wymienić. Zbiornik spryskiwacza powinien być pełny. Stosujemy sezonowe płyny do spryskiwania szyb dobrej jakości, gwarantujące właściwe usuwanie brudu, co znacznie polepsza widoczność.

Istotnym czynnikiem wpływającym na bezpieczeństwo na drodze jest prawidłowo działające oświetlenie pojazdu, zwłaszcza odpowiednie ustawienie świateł. Zapobiega to nie tylko oślepieniu ja-

dających z przeciwna uczestników ruchu, ale sprawia, że i my jesteśmy dobrze widziani przez innych kierowców.

Warunkiem bezpiecznej i komfortowej jazdy jest też właściwy stan ogumienia, m.in. odpowiednie ciśnienie i głębokość bieżnika. Najlepszym rozwiązaniem jest wymiana opon na zimowe, nie czekajmy z tym do ostatniej chwili.

Musimy pamiętać, że codzienne przygotowanie samochodu do jazdy potrwa nieco dłużej. Auto pokryte warstwą liści, śniegu lub nawet lodu niedługo może stać się codziennością. Aby sprawnie oczyścić pojazd, w tym szyby i lampy, musimy zaopatrzyć się w zmiotkę, odmróżacz i niepowodującą za-



FOT. MAREK SZYKOR

Zanim rozpoczniemy jazdę, zadbajmy o dobrą widoczność w aucie.

rysowań skrobaczkę do szyby.

Większość wymienionych czynności możemy wykonać sami, ale można też przed zimą odwiedzić serwis lub stację obsługi pojazdów dysponującą odpowiednimi urządzeniami. Obecnie coraz więcej nowoczesnych aut wyposażonych jest w różnorodne rozwiązania zwiększające komfort i bezpieczeństwo jazdy. Kontrola tych urządzeń może być wykonana tylko przez specjalistyczne warsztaty, a jej częstotliwość podawana jest przez producentów i należy się bezwzględnie do ich zaleceń stosować.

Hamulce stanowią kolejny bardzo ważny i wpływający na bezpieczeństwo element pojazdu. Sprawdzenie hamulców, np. na urządzeniu

rolkowym oraz uważna ocena poszczególnych elementów układu i jakości płynu hamulcowego pozwalają na wykrycie i usunięcie niesprawności. W ten sposób możemy zapobiec takim negatywnym zjawiskom, jak „ściąganie” pojazdu podczas hamowania, które może doprowadzić do zderzenia czołowego.

Układ kierowniczy i zawieszenie pojazdu w znaczny sposób wpływają na bezpieczną jazdę. Wyeliminowanie luzów, sprawdzenie stanu technicznego amortyzatorów powoduje skrócenie drogi hamowania i lepsze „trzymanie” się drogi, co czyni jazdę wygodniejszą i przyjemniejszą. Warto również sprawdzić stan i temperaturę zamrażania płynu chłodniczego.

Planując trasę wyjazdu, pamiętajmy o możliwych trudnościach związanych z aktualną sytuacją epidemiczną. Nie zawsze będziemy mogli lub chcieli zatrzymać się na postój w wybranych miejscach. Warto np. zatankować odpowiednią ilość paliwa i zabrać prowiant na drogę, aby nie zatrzymywać się w przypadkowych miejscach. Powinniśmy też zabrać ze sobą odpowiednią ilość maseczek i środków ochrony osobistej.

Pamiętajmy, że nawet najdoskonalsze urządzenia bezpieczeństwa w naszym samochodzie i opony zimowe nie zastąpią zdrowego rozsądku i nie naprawią błędów kierowcy.

Wojciech Głuszak SMMP  
Marek Szykor WORD Poznań

## Jak zadbać o poprawę bezpieczeństwa na drogach podczas pandemii

**Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Poznaniu wspiera edukację dzieci i młodzieży.**

W marcu, gdy do naszych granic dotarł wirus COVID-19, musieliśmy radykalnie zmienić nawyki. Pandemia zburzyła dotychczasowy model funkcjonowania kraju, bo obostrzenia dotknęły wielu dziedzin życia. Zamknęliśmy się w domach, ograniczyliśmy spotkania. Kto mógł, wykonywał pracę zdalnie. Szkoły były zamknięte, ulice puste, a miasta niemal wymarłe.

Po okresie wakacyjnego rozluźnienia, gdy każdy próbował nadrobić czas spędzony w czterech ścianach, nastąpił gwałtowny wzrost zarażeń i zgonów. Znowu towarzyszą nam ograniczenia. Szkoły podstawowe, średnie i wyższe działają w systemie zdalnym lub hybrydowym.

Potrzeba edukacji w zakresie bezpieczeństwa ruchu drogowego jest jednak wciąż ważna, mimo że możliwości bezpośredniego dotarcia do niektórych grup społecznych są utrudnione czy wręcz nie-

możliwe. Ze względów bezpieczeństwa pracownicy WORD Poznań, strażnicy miejscy oraz funkcjonariusze policji ograniczyli w tym roku do minimum bezpośrednie spotkania organizowane w przedszkolach i szkołach. Nie oznacza to jednak, że program edukacji komunikacyjnej został zawieszony na kołku do lepszych czasów.

Poznański WORD, podobnie jak w ubiegłych latach, w ramach swojej statutowej działalności przeznacza pieniądze na wsparcie dzieci

i młodzieży w zakresie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. W tym roku 18 rowerów trafiło do szkół, w których funkcjonują miasteczka ruchu drogowego. Wszystko po to, by uczniowie chcący zdobyć kartę rowerową mogli szlifować swoje umiejętności praktyczne i wiedzę z zakresu przepisów.

Rowery trafiły do szkół w Rogoźnie, Iwnie, Luboniu i Klęce. Szkoła w Dąbrowie koło Śremu wzbogaciła się o nową tablicę multimedialną, dzięki której efektywniej moż-

na prowadzić zajęcia z edukacji w ruchu drogowym.

Wymienione działania wsparto drukiem i dystrybucją wśród uczniów 4 tys. „Kieszonkowych kodeksów rowerzysty”, zawierających kompendium wiedzy o przepisach ruchu drogowego. Pomyślano również o edukacji dzieci i młodzieży w zakresie udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej. Do dystrybucji przygotowano 5 tys. ulotek instruujących, jak zachować się w razie takiej konieczności.

Ponadto na czas jesiennej i zimowej szarugi WORD Poznań przygotował dla przedszkolaków i uczniów łącznie 10 tys. opasek i innych elementów odblaskowych, by dzieci na drogach były widoczne i mogły czuć się bezpiecznie.

Nie zapomniano również o służbach, które uczestniczą w akcjach ratowniczych na drogach Wielkopolski. OSP Lipa odbierze niebawem rozpieracz ramieniowy, pomocny przy ratowaniu życia i zdrowia ofiarom wypadków drogowych. Marek Szykor WORD Poznań

**WOJEWÓDZKA RADA BEZPIECZEŃSTWA RUCHU DROGOWEGO W POZNANIU**

www.brd.poznan.pl



Redaguje zespół: Sławomir Brandt, Ryszard Fonzychowski, Wojciech Głuszak, Maciej Bednik, Piotr Monkiewicz, Marek Szykor, Dariusz Fleischer  
Adres redakcji: WORD, 61-623 Poznań, ul. Wilczak 53, tel. 61 829-01-88

# Pałac w Buczu odzyskał dawny blask

15 października uroczysto otwarto zabytkowy obiekt, wyremontowany przy wsparciu z PROW.



Dziewiętnastowieczny pałac w Buczu dzięki m.in. funduszom z PROW 2014-2020 zyskał nowy wygląd. Wykonane prace dotyczyły przede wszystkim zabezpieczenia fundamentów przed wilgocią i odnowienia elewacji budynku. Zagospodarowano również park krajobrazowy, na terenie którego znajduje się ten zabytkowy obiekt.

Pałac znajduje się na terenie gminy Przemęt w powiecie wolsztyńskim. Został wzniesiony na początku XIX wieku w stylu klasycystycznym. Z racji położenia w parku krajobrazowym jest jednym z najlepiej prezentujących się zabytków w Wielkopolsce. Na co dzień użytkowany jest przez Szkołę Podstawową im. Edwarda Tomińskiego w Buczu.

Dzięki dofinansowaniu, które gmina Przemęt uzyskała z Programu Rozwoju Obsza-

row Wiejskich na lata 2014-2020, budynek odrestaurowano, a pobliski teren został zagospodarowany. Inwestycja kosztowała ponad 1,1 miliona złotych, z czego 500 tysięcy złotych pochodziło z pomocy przyznanej z PROW.

Na zaproszenie wójta gminy Przemęt Janusza Frąckowiaka w otwarciu pałacu wzięli udział m.in. wicemarszałek województwa Krzysztof Grabowski, poseł na Sejm RP Krzysztof Paszyk, a także związany z gminą Przemęt

znany aktor Robert Goner.

– W obecnej perspektywie budżetu unijnego Samorząd Województwa Wielkopolskiego przekazał beneficjentom znaczące środki z PROW na inwestycje związane z ochroną zabytków i budownictwa tradycyjnego. Wartość 15 zawartych umów na tego typu działania to 10 milionów złotych. Wsparcie może zostać wykorzystane na odnowienie lub poprawę stanu zabytkowych obiektów budowlanych słu-

żących zachowaniu dziedzictwa kulturowego, a także na zakup obiektów charakterystycznych dla tradycji budownictwa w naszym regionie, z przeznaczeniem na cele publiczne – mówi wicemarszałek Krzysztof Grabowski.

Modernizacja pałacu w Buczu rozpoczęła się w czerwcu 2020 roku. W ramach inwestycji wykonano prace ziemne, które zapewniają odpowiednią izolację przeciwwilgociową fundamentów, m.in. opaskę odwadniającą wokół



W otwarciu pałacu uczestniczyli (od lewej): przewodnicząca Rady Gminy Przemęt Elżbieta Wita, dyrektor SP w Buczu Bartłomiej Górny, wicemarszałek Krzysztof Grabowski, poseł Krzysztof Paszyk i wójt gminy Przemęt Janusz Frąckowiak.

budynku. W związku z tym, że stary tynk odchodził od ścian pałacu, postanowiono go skuć i zastąpić nowym. Otynkowano całą elewację, włącznie z balustradami balkonowymi, które poddano specjalistycznej reprofiliacji, czyli odtworzeniu pierwotnego kształtu.

Ponadto odbito płytki z posadzek balkonowych i wykonano nową izolację. Posadzki odbudowano w części z zachowanych płytek, a w pozostałych fragmentach z no-

wych, wykonanych z granitu płomieniowanego.

Gmina Przemęt zrealizowała również prace w części parkowej, które miały na celu przede wszystkim utwardzenie nawierzchni. W parku pojawiły się ławki, nowe nasadzenia, stojaki na rowery, oświetlenia oraz monitoring. Renowacji poddano też bramę wjazdową do parku. Wszelkie prace wykonano zgodnie z pozwoleniem Wielkopolskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.

## Inwestują w dziedzictwo lokalne i odnawialne źródła energii

**Beneficjenci PROW 2014-2020 chętnie korzystają z pieniędzy przeznaczonych na realizację strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność.**

Wnioski o dofinansowanie składane są do 28 lokalnych grup działania funkcjonujących w województwie. Fundusze unijne trafiają m.in. na realizację zadań inwestycyjnych o charakterze niekomercyjnym. Część z nich jest kontynuacją wcześniejszych projektów, również dofinansowanych z PROW.

Miasto i Gmina Pызdry uzyskało w 2018 roku dotację na inwestycję z zakresu ochrony zabytków i budownictwa tradycyjnego, przeznaczając ją m.in. na zakup domu podcie-



Dom podcieniowy w Pызdrach kupiono dzięki dotacji z PROW 2014-2020. Z funduszy inicjatywy LEADER zostanie przeprowadzony z kolei remont wnętrza budynku.

niowego w Pызdrach. W zabytkowym budynku, który powstał w 1768 roku, znajduje się wie-

le cennych eksponatów, świadczących o życiu miejscowej ludności sprzed kilkuset lat.

Gmina po przejęciu obiektu wykonała część niezbędnych prac remontowych, m.in. wymieniając pokrycie dachu na gont drewniany. Remont okazał się konieczny także we wnętrzu budynku. Na ten cel pozyskano środki z PROW 2014-2020 w ramach inicjatywy LEADER. 6 października wicemarszałek Krzysztof Grabowski podpisał z burmistrzem Pызdry Przemysławem Dębskim umowę w sprawie dofinansowania tej inwestycji.

Fundusze unijne zostaną przeznaczone m.in. na prace na poddaszu, w pomieszczeniach warsztatowych, werandzie, klatce schodowej oraz w dawnych pomieszczeniach sklepu i piekarni. Pra-

ce obejmą m.in. malowanie podłóg, czyszczenie stolarki okiennej, malowanie tynków i ocieplenie. Na parterze zostanie wymieniony podest na podłoże gliniane pod filarami oraz wykonany montaż płytek na korytarzu i w kuchni budynku.

Według planów w tej części znajdować się będzie ekspozycja wystawowa poświęcona wnętrzu domu mieszczącego dawnych pызdrzan. Z kolei w dawnej piekarni zostaną zaadaptowane pomieszczenia z przeznaczeniem na pracownię rekonstrukcyjne starych rzemieślników. Piętro pozostanie miejscem spotkań oświatowych, prelekcji, prezentacji oraz wykładów.

W ramach inicjatywy LEADER realizowane są również zadania służące ekologii. Beneficjenci PROW 2014-2020 podpisali w ostatnim czasie umowy na realizację kilku projektów związanych z odnawialnymi źródłami energii.

Gmina Rawicz przeznaczy dofinansowanie na montaż i wykorzystanie OZE w świetlicach wiejskich w miejscowościach Sarnówka, Łąka i Załęcze. Gmina Krzywiń zakupi instalacje fotowoltaiczne dla świetlicy wiejskiej w Jurkowie. Na energię odnawialną stawia również gmina Gostyń, która na swoim terenie będzie realizowała projekt pt. „Energia słońca dla wiejskich świetlic w gminie Gostyń”.



SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA  
WIELKOPOLSKIEGO



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”.

Publikacja opracowana przez Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu, Instytucja Zarządzająca PROW 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Publikacja współfinansowana jest ze środków Unii Europejskiej w ramach Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014-2020.

Stronę redagują: Adrian Kapuściński, Marta Jachimowska – Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego  
al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, tel. 61 626 60 00, fax 61 626 60 04, e-mail: dow.sekretariat@umww.pl, www.dprow.umww.pl

**Zmieniamy Wielkopolskę**

www.wrpo.wielkopolskie.pl

Wielkopolski Regionalny Program Operacyjny na lata 2014-2020



Oglądaj magazyn unijny:

- WTK poniedziałek godz. 19.15 i wtorek godz. 17.50
- TV Pro Art środa godz. 20.50 i niedziela godz. 18.50
- TV Asta czwartek i piątek godz. 17.45



# Pokazali, jak spełnia się marzenia

W Poznaniu powstał Dom Autysty. To pierwsza w regionie specjalistyczna placówka dla niesamodzielnych osób z autyzmem.

Plany związane z otwarciem Domu Autysty w Poznaniu pokrzyżował COVID-19. Wyznaczoną na 15 października uroczystość odwołano z powodu wykrycia zakażenia w ośrodku. Ale twórcy tej inicjatywy – Fundacja Dom Autysty – zapowiadają, że będzie nowy termin.

## Spacer online

Niezależnie od tego, ośrodek działa już od września. Na stronie internetowej fundacji (domautysty.org.pl) umieszczono jego opis, który chyba najlepiej przedstawia to miejsce.

„Chcicie wiedzieć, co tam mamy w środku? Zapraszamy! Mimo pandemii możecie obejrzeć Dom Autysty w sposób bezpieczny dla wszystkich (...). Elegancki podjazd, wkoło zieleni się trawa, ze starych drzew zaczynają spadać liście, a ławki oraz drewniane skrzynie do hortiterapii (lekka praca ogrodowa) to początek planowanej tu organizacji przestrzeni (...). Przy drzwiach wejściowych parterowego nowoczesnego budynku tabliczka, która



FOT. ARCHIWUM BENEFICENTA

Na zajęcia dla dorosłych z autyzmem uczęszczają osoby, które wymagają szczególnej uwagi.

przypomina, co to za obiekt i skąd się tu wziął” – czytamy na stronie.

Mowa o tablicy informującej o dofinansowaniu unijnym z WRPO 2014+. Fundacja pozyskała dwie dotacje na realizację dwóch zintegrowanych projektów. Pierwszy z nich to budowa Domu Autysty z puli inwestycyjnej EFRR (dotacja niemal 2 mln zł), a drugi,

kompleksowe wsparcie osób z autyzmem i ich opiekunów, z puli społecznej EFS. Ten ostatni będzie jeszcze realizowany przez dwa lata.

Ale wróćmy na chwilę do opisu zamieszczonego na stronie fundacji: „W jasnoniebieskim holu już wkrótce swe podwoje otworzy mała kawiarenka. A dokładniej – miejsce, w którym można będzie po-

czekać, odpocząć, napić się kawy. I skosztować wypieków z naszej pracowni kulinarnej (...). A po prawej – co za budujący widok! Kilkoro młodych ludzi w ciszy i skupieniu wpatruje się w monitory laptopów. To pracownia komputerowa. Terapeutka Ania kieruje przygotowaniem materiałów do organizacji zajęć (...). Tu się biega, skacze i tań-

czy. A podczas warsztatów relaksacyjnych dla opiekunów osób z autyzmem – rozciąga ciało i ćwiczy mięśnie brzucha. W naszej sali wielofunkcyjnej dbamy o dobrą formę wszystkich uczestników zajęć, bez względu na ich wiek. Dawid, Kuba, Milan i Michał lubią zaglądać do tej sali nawet wtedy, gdy nie mają w niej zajęć”.

## Razem do samodzielności

Budowa Domu Autysty była marzeniem grupy rodziców, którzy chcieli zadbać o to, aby ich dzieci po ukończeniu edukacji miały miejsce do dalszego uczenia się samodzielności.

W pierwszej kolejności powstał wspomniany Dom Autysty, który mieści się przy ulicy Szamarzewskiego w Poznaniu. Poznańska placówka to parterowy budynek, wzniesiony na skandynawskich wzorach. W pracowni komputerowej (m.in. sprzęt do pracowni komputerowej, stoły i krzesła) również została zakupiona w ramach projektów unijnych.

Na początku września dom otworzył swoje podwoje dla rodziców i ich dzieci: dziś nastolatki i młodych dorosłych. W ten sposób mógł rozpocząć się drugi projekt unijny pt. „Razem do samodzielności. Kompleksowe wsparcie osób z autyzmem i ich opiekunów”. Dzięki niemu w ciągu tygodnia mogą odbywać się warsztaty. Podopieczni korzystają m.in. z pracowni komputerowej, kulinarnej, plastycznej, gospodarstwa domowego i taneczno-ruchowej. Na zajęciach nacisk kładziony jest na zdobywanie umiejętności zwiększających samodzielność.

Dom Autysty to także możliwość weekendowych pobytów. Tym programem objęte są 22 osoby z autyzmem, które uczą się mieszkać bez rodziców, dbać o siebie: myć, ubierać, sprzątać czy przygotowywać posiłki. W tym czasie ich rodziny mogą odpocząć od codziennej, wyczerpującej opieki. Dla rodziców i opiekunów prowadzone są zajęcia relaksacyjne: joga, pilates, arteterapia, oferowana jest też pomoc psychologiczna. MARK

## Doradztwo z rewitalizacji dla samorządów

Gminy, które prowadzą lub zamierzają realizować działania rewitalizacyjne na swoim terenie, mogą skorzystać z bezpłatnych usług doradczych eksperta.

To kolejny element projektu unijnego skierowanego do samorządów z Wielkopolski, który od kilku miesięcy prowadzi Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego w Poznaniu we współpracy z Ministerstwem Funduszy i Polityki Regionalnej.

Choć nie ma jeszcze ostatecznych ustaleń dotyczących nowej perspektywy unijnej na lata 2021-2027, to gminy wiążą z nią duże nadzieje, także jeśli chodzi o możliwość pozyskania środków na działania rewitalizacyjne.

## GPR zamiast LPR

Zgodnie z projektem Umowy Partnerstwa wsparcie dla dzia-

łań rewitalizacyjnych skierowane będzie prawdopodobnie wyłącznie na inwestycje wskazane w gminnych programach rewitalizacji. Problem w tym, że większość samorządów posiada programy rewitalizacji stworzone w oparciu o ustawę o samorządzie gminnym, a te stracą swoją moc wraz z końcem 2023 roku. Po tym okresie możliwe będzie realizowanie programów rewitalizacji opracowanych jedynie na podstawie ustawy o rewitalizacji.

Spora grupa samorządów zamierza więc przekształcić lokalne programy rewitalizacji (LPR) – opracowywane i uchwalane na podstawie ustawy o samorządzie gminnym – w tak zwane gminne programy rewitalizacji (GPR), oparte o ustawę o rewitalizacji. Jak to zrobić w praktyce? W jaki sposób w pełni wyko-

rzystać instrumenty wspierające procesy rewitalizacji zapisane w ustawie?

Te, i znacznie więcej pytań, gminy mogą zadać ekspertom za pośrednictwem bezpłatnych usług doradczych, które rozpoczęły się w sierpniu. Katalog zagadnień z rewitalizacji, które można poruszyć, jest dość obszerny: od stosowania narzędzi ustawowych, przez monitoring, ewaluację, skończywszy na partycypacji społecznej.

## Oferta dla gmin

Dla każdej gminy uczestniczącej w projekcie przewidziano sześć godzin konsultacji z ekspertem w dwóch formach: bezpośredniej (w siedzibie gminy) lub pośredniej (e-mail, Skype). Oczywiście zaplanowano również dodatkowe godziny pracy eksperta, które będą wykorzystywane na

rozwiązanie najbardziej złożonych problemów rewitalizacyjnych, z którymi borykają się samorządy.

Co w przypadku gmin, które chcą skorzystać z usługi doradczej, ale nie są uczestnikami projektu? O tym również pomyślano. Wystarczy wejść na stronę wrpo.wielkopolskie.pl w zakładkę „rewitalizacja” i poszukać „wzór potwierdzenia uczestnictwa”, wypełnić go i odesłać na adres rewitalizacja@umww.pl. Będzie to podstawa do skorzystania z oferty.

W zamian gminy będą musiały przejść przygotowaną dla nich ścieżkę edukacyjną. Wchodzi w jej skład przede wszystkim cykl szkoleń, które obecnie z uwagi na COVID-19 odbywają się w formule online. Jeszcze w tym roku zaplanowano też szkolenia z zarządzania i partycypacji społecznej. MARK

## Nowy numer e-magazynu



Jak wielkopolskie miasta i miasteczka otwierają się na mieszkańców? O przykładach udanych projektów rewitalizacyjnych przeczytasz w listopadowym e-magazynie unijnym „Nasz Region”.

Unia Europejska chętnie wspiera dobre przedsięwzięcia rewitalizacyjne, a takich nie brakuje w Wielkopolsce. W tym numerze zaglądamy do kilku wielkopolskich miast i miasteczek. Jaki pomysł na ożywienie gospodarcze i społeczne terenów zdegradowa-

nych mają samorządy z Wierzenia, Kalisza i Lwówka? Oddaliśmy również głos mieszkańcom Ostrowa Wlkp. oraz niewielkiego Łuszkowa i Bielawy w gminie Krzywiń. Zapytaliśmy „lokalsów”, jak oceniali przebieg rewitalizacji na swoim terenie, czy dzięki niej lokalna społeczność dostała impuls do zmian?

Odpowiedzi na wszystkie pytania w nowym e-magazynie dostępnym na stronie wrpo.wielkopolskie.pl oraz kilkunastu portalach lokalnych. MARK

# Ratują pamięć o obozach

Dzięki wsparciu z UE rozpoczną się dalsze prace renowacyjne w poznańskim Forcie VII.

**D**laczego to miejsce jest takie ważne dla historii? Przede wszystkim przeznaczenie Fortu VII zmieniało się w XX wieku i zawsze miało związek z najważniejszymi wydarzeniami minionego stulecia. Podczas pierwszej wojny światowej obiekt służył Niemcom jako magazyn bomb, a po jego odbiciu – powstańcom wielkopolskim. W okresie międzywojnia fort pełnił funkcje magazynowe, aby w czasie drugiej wojny światowej stać się pierwszym niemieckim obozem koncentracyjnym na okupowanych ziemiach polskich.

Fort VII był największym w Kraju Warty ośrodkiem eksterminacji polskich elit. Szacuje się, że w ciągu całego okresu funkcjonowania obozu przeszło przez niego około 20 tys. ludzi. Prawdopodobnie zginęło bądź zmarło co najmniej około 4,5 tys. osób, a wielu innych więźniów zginęło w masowych egzekucjach w okolicach Poznania.

W kwietniu 1944 roku obóz zlikwidowano, a więźniów przeniesiono do obozu w Żabikowie. Po wojnie fort był zajmowany przez polskie wojsko, w 1963 roku otwarto w jego lewej części Izbę Pa-



FOT. ARCHIWUM BENEFICENTA

Fort VII jest obecnie jednym z najlepiej zachowanych poznańskich obiektów tego typu.

mięci Narodowej. Muzeum Martyrologiczne oficjalnie zainaugurowano w 1980 roku.

W przywracaniu pamięci o tym miejscu pomagają fundusze unijne. Na pierwszy etap prac w Forcie VII z puli WRPO 2014+ wydano ponad 11 mln zł. Teraz, w październiku, marszałek Marek Woźniak podpisał drugą umowę na dofinansowanie unijne w wysokości ponad 3 mln zł. Będzie to kolejny etap prac renowacyjnych.

Zakłada on przeprowadzenie prac remontowo-budowlanych oraz zmianę sposobu

użytkowania zabudowy zlokalizowanej wokół głównego wejścia do fortu pomiędzy bramą główną a mostem nad fosą. Zostaną przebudowane pomieszczenia koszar sztyjowych po lewej i prawej stronie od wejścia głównego do fortu. Remont obejmie także pomieszczenia w kaponierze oraz budynku blokhausu. Wszystkie prace zmierzają do odtworzenia wyglądu fortu z okresu 1944 roku.

To niejedynie miejsce po obozie zagłady na terenie Wielkopolski, które udało się

zmodernizować z pieniędzy WRPO 2014+. Muzeum Martyrologiczne w Żabikowie otrzymało na ten cel 5 mln zł. Przypomnijmy, że we wsi Chelmino nad Nerem w latach 1941-1943 oraz 1944-1945 istniał pierwszy niemiecki obóz zagłady Kulmhof. Był to najdłuższy funkcjonujący obóz zagłady i jedyne, który został rozwiązany i ponownie uruchomiony. Dziś na terenie tutejszego majątku dworskiego czynne jest wspomniane muzeum, które prowadzi m.in. działalność edukacyjną. MARK

## WRPO 2014+ na skróty

► **Gostyń:** na początku nowego roku ma tu rozpocząć działalność pierwszy samorządowy żłobek. Będzie się on mieścić na poddaszu budynku Szkoły Muzycznej. Obecnie trwają tam prace remontowe, a pierwsze dzieci zostaną objęte opieką od początku lutego. Gostyński samorząd otrzymał na ten cel blisko 750 tys. zł z Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego 2014+.

► **Gniezno:** miejscowy Szpital Pomnik Chrztu Polski otrzymał łóżka elektryczne z systemem pomiaru masy pacjenta, respiratory stacjonarne i stacjonarno-transportowe z turbinią na wózku oraz kardiomonitor. Nowy sprzęt o wartości blisko 200 tys. zł został już rozdysponowany w oddziałach i z powodzeniem wspiera gnieźnieńskich medyków w walce z COVID-19. Podobnie jak i inne sprzęty medyczne oraz środki ochrony osobistej, które sukcesywnie są dostarczane do pozostałych wielkopolskich szpitali. Na ten cel z puli WRPO 2014+ zarezerwowano ponad 80 mln zł.

► **Gizałki:** otwarto tu nową halę sportową przy szkole podstawowej. To jedna z największych inwestycji w ostatnich latach realizowanych przez gminę Gizałki. Hala wygląda imponująco: to nie tylko sala z boiskiem i widownią na ponad 130 miejsc, ale też aula na 164 miejsca siedzące, sala do fitness, gimnastyki korekcyjnej, szatnia czy pokoje dla trenerów i wiele innych pomieszczeń. Inwestycję dofinansowano kwotą blisko 4 mln zł z WRPO 2014+.

► **Szamocin:** jeszcze w tym roku mają zakończyć się prace budowlane w budynku po tzw. małej szkole. Przy ul. Rynek 1 w Szamocinie powstaje Centrum Integracji Społecznej. Co w nim się znajduje? Na parterze zostanie uruchomiona biblioteka z centrum integracji międzypokoleniowej oraz punktem informacji turystycznej. Na piętrze i poddaszu zaprojektowano pięć sal wielofunkcyjnych dla mieszkańców. Budynek zostanie wyposażony również w kuchnię, w której będzie można piec np. ciasto. Gmina Szamocin pozyskała na ten cel prawie 2 mln zł z WRPO 2014+.

► **Pniewy:** miasto przystąpiło do pierwszego etapu rewitalizacji, czyli budowy nowej siedziby Centrum Kultury Biblioteki Publicznej. Oprócz niej miasto przebuduje ul. Św. Ducha, a renowacji zostanie także poddany budynek Liceum Ogólnokształcącego. Wszystkie zadania są realizowane w ramach dofinansowania z WRPO 2014+ w wysokości około 10,7 mln zł.

► **Trzcianka:** w mieście otwarto małe kino „Za rogiem”. To jedno z ponad trzydziestu, które docelowo powstaną w Wielkopolsce (wszystkie z dofinansowaniem unijnym). Sala kinowa mieści się w Szkole Podstawowej nr 3. Jest integralną częścią Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Pile. Jej twórcy zamierzają kulturalnie rozruszać mieszkańców. W trzcińskim kinie mają być emitowane niszowe, artystyczne produkcje, których nie obejrzy się w dużych multiplexach.

► **Powidz:** miejscowy samorząd zaprasza do korzystania ze ścieżki pieszo-rowerowej z Powidza do Przybrodzina. Bezpieczna i komfortowa trasa wraz energooszczędnym oświetleniem LED zachęca, by wybrać rower jako wygodną i ekologiczną alternatywę dla samochodu. Inwestycja otrzymała ponad 1,8 mln zł dotacji unijnej.

► **Suchy Las:** na terenie tej gminy uruchomiono Sucholski Rower Gminny, który obejmuje miejscowości Suchy Las, Jelonek, Złotniki. Jest to nowoczesny system bezstacyjny, a warunkiem korzystania z niego jest pobranie aplikacji ROOVEE, dokonanie drobnej opłaty depozytowej i wypożyczenie roweru. Takie rozwiązanie było możliwe dzięki wybudowaniu ścieżki rowerowej, montażowi lamp solarnych i zakupie rowerów przez sucholski samorząd, który pozyskał na ten cel prawie 650 tys. zł dotacji z WRPO 2014+.

► **Aglomeracja poznańska:** na jej terenie realizowany jest projekt „Odważ się na zdrowie”. Jego uczestnikami mogą być kobiety (między 45. a 60. rokiem życia) i mężczyźni (między 45. a 65. rokiem życia) z nadwagą lub otyłością I stopnia – mieszkający lub pracujący na terenie metropolii poznańskiej. Realizacja projektu już się zaczęła i potrwa do końca 2022 roku. Jego dofinansowanie w ramach WRPO 2014+ wynosi około 14 mln zł. MARK

## Lokalna perełka z dofinansowaniem

**Kaplica rodziny Lange w Rybnie Wielkim (gmina Kiszkowo) zostanie odrestaurowana przy unijnym wsparciu. Prace remontowe już trwają.**

Zabytkowy obiekt był w bardzo złym stanie technicznym, uniemożliwiającym jego zwiedzanie. Odpadające tynki, przebarwienia i ubytki sprawiały, że był nieatrakcyjny i nieestetyczny. Działka wokół kaplicy była niezagospodarowana, brakowało ścieżki prowadzącej bezpośrednio do zabytku. Co więcej, kaplica jest także niewidoczna z okolicznych budynków.

Ta sytuacja wkrótce się zmieni. Dzięki dofinansowaniu unijnemu (440 tys. zł z Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego 2014+) zabytkowa kaplica w Rybnie Wielkim zostanie przywrócona mieszkańcom i turystom. Prace restauracyjne już się rozpoczęły.

Miejsce to niewątpliwie stanie się atrakcją turystyczną



FOT. MARCIN KRZYŻEK

Wójt Kiszkowa Tadeusz Bąkowski pokazywał marszałkowi Markowi Woźniakowi postępy w renowacji kaplicy.

o ponadlokalnym znaczeniu. Dlatego postanowił je odwiedzić marszałek Marek Woźniak.

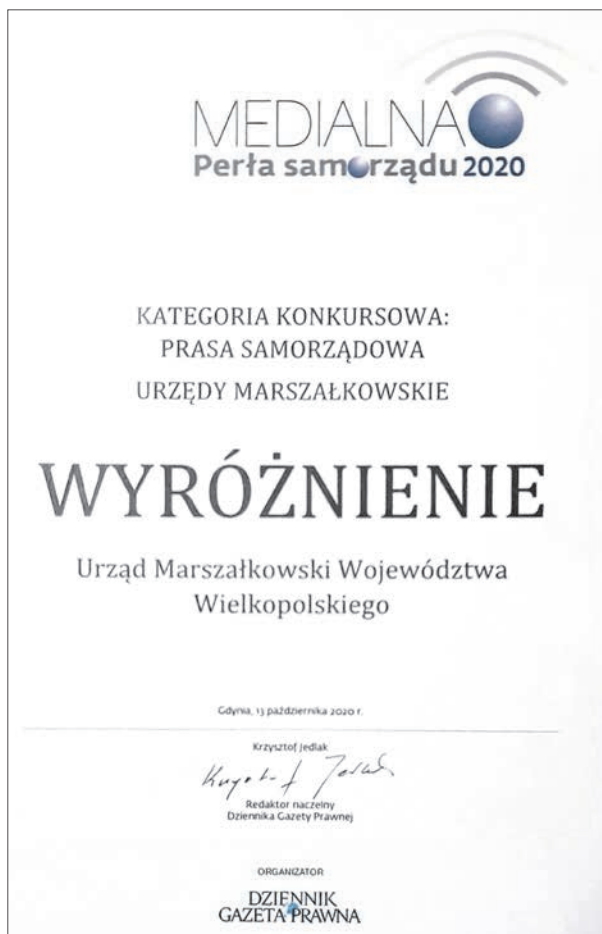
– Warto takie lokalne perełki eksponować i o nie zadbać, bo jest to cenny wkład w kulturę rodzinną i europejską. To jest właśnie kierunek, który w Unii Europejskiej jest uważany i doceniany, dlatego

na to przeznaczane są fundusze unijne, którymi dysponujemy – podkreślił Marek Woźniak, który w trakcie wizyty w Kiszkowie podpisał umowę na dofinansowanie renowacji kaplicy w Rybnie Wielkim. \*\*\*

Dziedzictwo kulturowe regionu – to właśnie z tej puli

unijnej WRPO 2014+ przyznawane są dotacje na remontowanie tego typu zabytków, ale też muzeów, teatrów czy domów kultury. Jak dotąd zarząd województwa podpisał ponad 50 podobnych umów na wsparcie o łącznej wartości około 220 mln zł. MARK

## NAGRODZONE



Różnymi (umówmy się, najczęściej niefajnymi) epitetami przez lata nas określano, ale PERŁĄ jeszcze nigdy dotąd nie byliśmy! A donosimy o tym, dumni i bladzi, na tej właśnie stronie, zdając sobie sprawę, że to najpoczytniejsze i budzące najwyższe emocje miejsce w naszej gazecie...

Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego – jako wydawca „Monitora Wielkopolskiego” – zdobył wyróżnienie w konkursie „Medialna Perła Samorządu 2020”.

„Perły Samorządu” przyznawane są od kilku lat przez „Dziennik Gazetę Prawną”. W tym roku organizatorzy przedsięwzięcia po raz pierwszy wprowadzili także kategorię „Medialna Perła Samorządu”. Jak tłumaczyli, komunikacja z mieszkańcami stanowi w obecnych czasach bardzo ważną sferę aktywności samorządów i należy docenić najlepsze działania w tej sferze.

Wyniki konkursu ogłoszono podczas odbywającego się w dniach 12-13 października kongresu „Perły Samorządu”.

Samorząd Województwa Wielkopolskiego wyróżniono wśród urzędów marszałkowskich w kategorii „prasa samorządowa”. Jurorzy docenili między innymi sposób dystrybucji „Monitora Wielkopolskiego”, którego większość nakładu (dochożąca do 170.000 egzemplarzy) jest dołączana do „Głosu Wielkopolskiego”, „Gazety Wyborczej” oraz czternastu tygodników lokalnych ukazujących się w różnych częściach regionu. Podczas ceremonii ogłoszenia wyników „Medialnej Perły Samorządu 2020” podkreślono, że w ten sposób samorząd województwa wspiera również media lokalne.

Główną nagrodę w tej kategorii przyznano pismu „Mazowsze. Serce Polski”. Dodajmy też, że kilka wielkopolskich samorządów doceniono w innych kategoriach. Nagrodzono Oborniki (media elektroniczne – gminy miejsko-wiejskie) i Suchy Las (kampania komunikacyjna – gminy wiejskie), a wyróżniono Czerwonak (prasa samorządowa – gminy wiejskie).



RYS. MAREK GRELA

## MONITORUJEMY RADNYCH

Jarosław Maciejewski:

## Dobrze zjeść i zasiąść... w ławie poselskiej

- ▶ **Bliscy mówią na mnie...** pracoholik, społecznik, a ja to po prostu lubię.
- ▶ **W samorządzie najbardziej lubię...** pracę dla lokalnych społeczności na gruncie porozumienia oraz zrozumienia celów i korzyści.
- ▶ **Bycie Wielkopolaninem oznacza...** pamięć o przodkach, kultywowanie swoich lokalnych tradycji, działanie dla lepszego jutra w poszukiwaniu nowoczesnych rozwiązań.
- ▶ **Polityka to dla mnie...** druga młodość, tu czuję się jak ryba w wodzie.
- ▶ **Gdybym musiał zmienić zawód...** to mógłbym zostać nauczycielem.
- ▶ **Gdy skończyłem 18 lat...** nie sądziłem, że będę chciał mieszkać na wsi i tworzyć jej nowy obraz.
- ▶ **Na starość...** chciałbym móc powiedzieć wnukom, że dobrze spełniłem powierzone mi zadania.
- ▶ **Żałuję, że...** tak mało ludzi wierzy w czyste powietrze, czyste środowisko i nowoczesne technologie, udając, że ich to nie dotyczy.
- ▶ **Moim największym atutem jest...** nieustępliwość i dążenie do celu.
- ▶ **Moja największa słabość to...** niesystematyczność w życiu codziennym, ale też zawodowym.
- ▶ **Nikomui dotąd nie mówiłem, że...** lubię dobrze zjeść, bez względu na cenę.
- ▶ **Wierzę, że...** wróci do nas czas, kiedy cieszyliśmy się z naszego życia na ziemi, bo dziś ciągle martwimy się o każdy kolejny dzień.
- ▶ **Mam nadzieję na...** to, że kiedyś zasiądę w ławie poselskiej.
- ▶ **Kocham...** moją żonę, rodzinę i jazdę motocyklem.



Jarosław Maciejewski

- ▶ ur. 2 maja 1967 r., Brodnica
- ▶ przedsiębiorca
- ▶ wybrany z listy PSL, w okręgu nr 2
- ▶ 6634 głosy

## PODPATRZONE



Coraz częściej ostatnio zdarza się nam usłyszeć w rozmowach z ludźmi, że w dziwnych czasach przyszło nam żyć... To sformułowanie przypomniło nam o dwóch kadrach (rzecz jasna nie o komórkę organizacyjną, a o zdjęcia nam tu chodzi), jakie udało nam się złapać w budynku Urzędu Marszałkowskiego.



MONITOR WIELKOPOLSKI – MAGAZYN SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA



**Wydawca:** Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego – Kancelaria Sejmiku al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, tel. 61 62 67 030, fax 61 62 67 031

**Rada Programowa:** Adam Cukier, Zbigniew Czerwiński (sekretarz), Marek Gola, Krzysztof Grabowski (zastępca przewodniczącej), Zofia Itman, Tatiana Sokołowska (przewodnicząca)

**Redakcja:** Artur Boiński (redaktor naczelny), Piotr Ratajczak (sekretarz redakcji)

**Adres redakcji:** al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, pokój 842, tel. 61 62 67 036, fax 61 62 67 031, e-mail: monitor@umww.pl, www.monitorwielkopolski.pl

Materiałów nie zamówionych nie odsyłamy. Zastrzegamy sobie prawo do redakcji tekstów.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń.

**Projekt graficzny:** Zofia Komorowska **Skład:** Rafał Otocky



NAJLEPSZE KAWAŁKI Z INNEJ STRONY SAMORZĄDU

www.monitorwielkopolski.pl